OSTATNIE WIADOMOŚCI

BUŁGARIA: Prezydent Truman mianował Donalda Heatha pierwszym posłem Stanów Zjednoczonych w powojennej Bułgarii.

WĘGRY: Dzienne wydobycie węgla wzrosło z 2.724 wagonów w miesiącu sierpniu do 2.8[illegible] wagonów w miesiącu wrześniu.

ARGENTYNA: Prezydent Peron przyjął w dniu wczorajszym ambasadora Związku Radzieckiego w Buenos Aires Siergiejewa, odbywając z nim dłuższą rozmowę.

O. N. Z.: Bułgaria i Albania potwierdziły wczoraj przyjęcie zaproszenia komisji politycznej ONZ do złożenia oświadczenia w sprawie Grecji.

TRYBUNA ROBOTNICZA

6 stron *** Cena 2 zł.

Nr. 273 — (944) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce. sobota, 4 października 1947 r. Rok V

Dziś w numerze:

Tajne noty Francji Belgii i Holandii

PRAWA PAŃSTW SŁOWIAŃSKICH do REPREZENTACJI w RADZIE BEZP. BRONI DELEGACJA RADZIECKA

NOWY JORK, piątek

W środę wieczorem, delegacja radziecka przekazała prasie oświadczenie, w którym protestuje przeciwko usiłowaniom „przede wszystkim ze strony USA i Wielkiej Brytanii" niedopuszczenia do wyboru Ukrainy do Rady Bezpieczeństwa.

Oświadczenie stwierdza, że usiłowania te wywołały **usprawiedliwione oburzenie wśród tych, którzy dążą do wzmożenia współpracy w łonie Narodów Zjednoczonych.**

Państwa słowiańskie — podkreśla oświadczenie delegacji radzieckiej — **mają bezsporne prawo wysuwania swych kandydatur licząc na pełne poparcie Generalnego Zgromadzenia.** Mogą być i są kwestie co do których pomiędzy delegacjami istnieją różnice zdań, ale są też kwestie co do których różnicy zdań być nie powinno. Jedną z nich — stwierdza oświadczenie — jest stosowanie przy wyborach do Rady Bezpieczeństwa zasad, które zostały wyraźnie ustalone w karcie ONZ i które znalazły potwierdzenie podczas wyborów do Rady Bezpieczeństwa na pierwszej sesji zgromadzenia.

Toteż delegacja radziecka protestuje przeciwko usiłowaniom pewnych delegacji zmierzającym do przeszkodzenia wyborowi jednego z krajów wschodnio-europejskich na niestałego członka Rady. **Uważa ona, że tego rodzaju usiłowania stanowią cios dla współpracy międzynarodowej, której wzmożenie jest jedym z podstawowych zadań Narodów** Zjednoczonych. **Delegacja radziecka ufa, że przeważająca większość delegacji znajdzie właściwe rozwiązanie tego problemu, biorąc pod uwagę słuszne interesy i bezsporne prawo państw słowiańskich do reprezentacji w Radzie Bezpieczeństwa.**

OŚWIADCZENIE MINISTRA MODZELEWSKIEGO



NOWY JORK, piątek

W związku z wyborem Polski do Rady Ekonomiczno - Społecznej ONZ, minister spraw zagranicznych Zygmunt MODZELEWSKI oświadczył korespondentowi PAP: „wyjeżdżając z Polski postawiliśmy sobie za cel wejście do Rady Ekonomiczno-Społecznej, ponieważ cenimy wysoko prace ONZ w tej dziedzinie. Mimo, że prace ONZ odbywają się w niezdrowej atmosferze, cel nasz osiągnęliśmy. Nie pretendujemy do żadnych innych stanowisk w tej organizacji".

Raport Trygve Lie



NOWY JORK, piątek

Generalny sekretarz ONZ LIE opublikował sprawozdanie do Rady Ekonomiczno - Społecznej na temat potrzeb i możliwości gospodarczych, zniszczonych wojną krajów europejskich. Raport oparty jest na informacjach dostarczonych przez poszczególne rządy i stwierdza, iż większość krajów europejskich **wyczerpie w najbliższych miesiącach wszystkie swe kredyty zagranicą.** Sprawozdanie wylicza państwa, które potrafią dać sobie radę w ciągu bieżącego roku na polu gospodarczym dzięki posiadanym finansom. Do państw tych należą: **Wielka Brytania, Belgia, Holandia, Dania, Norwegia, Grecja i Luksemburg.**

Ziemniaki nie będą premiowane

WARSZAWA, piątek

Dowiadujemy się, że zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 5 września 1947 r. zakup ziemniaków w kampanii 1947/48 odbywa się wyłącznie za gotówkę. W związku z tym premiowanie i wymiana towarowa przy dostawach ziemniaków, a tym samym węgla na ziemniaki, nie będą miały miejsca.

Amerykanie dziękują delegacji radzieckiej

MOSKWA, piątek

Korespondenci moskiewskiej „PRAWDY" na Generalnym Zgromadzeniu ONZ donoszą, iż delegacja radziecka otrzymała ostatnio znaczną ilość listów ze wszystkich zakątków USA, pisanych przez przeciętnych Amerykanów. Autorzy tych listów wyrażają w większości delegacji radzieckiej podziękowanie za zdecydowaną obronę pokoju oraz odważne przedstawienie polityki amerykańskich reakcjonistów.

Listy stwierdzają, iż większość ludności amerykańskiej nie podziela zupełnie wywodów przedstawicieli departamentu stanu. Wielu autorów listów podkreśla z goryczą, iż **przywódcy dzisiejszej amerykańskiej polityki zagranicznej zdradzili ideały rooseveltowskie.** Ostatnie wypadki nie miałyby zdaniem tych Amerykanów — nigdy miejsca, gdyby Roosevelt żył nadal.

Ludność Ameryki nie ogranicza się jedynie do wyrażania słów poparcia dla linii postępowania delegacji radzieckiej, lecz pragnie również przyczynić się do ujawnienia podżegaczy wojennych. Do wielu listów załączono wycinki z prasy amerykańskiej świadczące o propagowaniu przez nią idei nowej wojny.

Wyniki pracy polskiego przemysłu węglowego za miesiąc wrzesień 1947 r.

W CIĄGU 26 DNI WYDOBYWCZYCH MIESIĄCA WRZEŚNIA 1947 R. (4 DNI ŚWIĄTECZNE) POLSKI PRZEMYSŁ WĘGLOWY WYDOBYŁ ŁĄCZNIE 5.367.004 T. WĘGLA CO W STOSUNKU DO PLANOWANEGO WYDOBYCIA 5.173.220 TON STANOWI 103,7 proc.

Kolejność Zjednoczeń pod względem przekroczenia planu państwowego przedstawia się następująco:

1.	Bytomskie	467.220	506.009	108,3
2.	Rudzkie	585.000	632.995	108.2
3.	Rybnickie	504.400	537.717	106,6
4.	Gliwickie	546.000	575.260	105,4
5.	Chorzowskie	582.400	607.623	104.3
6.	Dąbrowskie	556.400	575.805	103,5
7.	Zabrskie	543.400	559.064	102,9
8.	Jaworzn.-Mikoł.	517.400	528.900	102.2
9.	Katowickie	559.000	570.498	102,1
10.	Dolnośląskie	312.000	273,133	87,5

Pod względem wydajności na pierwszych miejscach znalazły się Zjednoczenia:

1. CHORZOWSKIE	1.411 kg.
2. KATOWICKIE	1.355 kg.
3. RUDZKIE	1.304 kg.
4 BYTOMSKIE	1.256 kg.
5. ZABRSKIE	1.242 kg.
6. RYBNICKIE	1.231 kg.
7. GLIWICKIE	1.162 kg.

Przeciętna dzienna wydajność przypadająca na jednego robotnika wynosi

dla Zagłębia Śląsko-Dąbrowskiego	**1,241 kg**
dla całego przemysłu węglowego	**1,194 kg**

Plan załadunku wykonano w 105,0 proc.

Podkreślić należy, że w miesiącu wrześniu b. r. kop. „Paweł" (Rudzkie Zjednoczenie P. W.) uzyskała 1.849 kg na robotnika-dniówkę, co stanowi przekroczenie średniej wydajności przedwojennej całego przemysłu węglowego o 8%.

„Kongres USA służy garstce bankierów" -twierdzi Wallace

NOWY JORK, piątek

Rozpoczynając nowe serie publicznych wystąpień, Henry WALLACE wygłosił przemówienie w Bostonie. Zaatakował on raz jeszcze ostro amerykańską politykę zagraniczną, finansjerę oraz prasę. O obecnym Kongresie USA Wallace wyraził się, iż wybrany mniejszością wyborców amerykańskich, reprezentuje on i służy jeszcze bardziej ograniczonej mniejszości Amerykanów. Jest on wiernym rzecznikiem kół bankierskich i korzysta ze wsparcia m. in. ludzi których naród wybrał przed trzema laty dla zakończenia wojny z faszyzmem. Wallace zaznaczył, iż Kongres i administracja znajdują się dzisiaj na niebezpiecznej drodze. Walka z tymi organizmami jest równa i wymaga coraz więcej odwagi i wiary w demokrację.

Anglia—ZSRR Nowe rokowania handlowe

LONDYN, piątek



Korespondent dyplomatyczny „EVENING NEWS" donosi że oficjalne koła brytyjskie podejmują nowe starania, celem nawiązania przerwanych rozmów handlowych między Związkiem Radzieckim a Anglią. W Londynie sądzą że powrót ambasadora radzieckiego ZARUBINA z Moskwy przyczyni się do pchnięcia tej sprawy naprzód.

SPORT

Naprzód (Janów) - Garbarnia 3:2 (1:2)

W obecności ponad 8.000 widzów odbył się w Janowie pierwszy finałowy mecz piłki nożnej o mistrzostwo klubów robotniczych Polski, między finalistami tych rozgrywek Garbarnią z Krakowa a Naprzodem z Janowa.

Mecz stał na dobrym poziomie, a gra była bardzo żywa i emocjonująca. Krakowianie wystąpili w swym najlepszym ligowym składzie. Mieli do przerwy lekką lecz wyraźną przewagę, którą zresztą potwierdzili zdobyciem dwóch bramek, ze strzałów SKRZYŃSKIEGO i PARFANA. Jedyną bramkę dla Naprzodu w tej części meczu strzelił BĄK.

Po zmianie pól zmienił się radykalnie obraz gry. Garbarnia opadła na siłach, a inicjatywę gry przejął Naprzód.

Wyrównująca bramka padła w zamieszaniu podbramkowym, a zwycieską zdobył pięknym nie do obrony strzałem środkowy pomocnik JERCHEL z 25 metrów. Ta bramka ustaliła wynik meczu, przynosząc cenne, ale w rezultacie w pełni zasłużone, chociaż może cyfrowo za niskie, zwycięstwo Naprzodu.

Sędziował ob. DUDA.



Każda fabryka, każda instytucja — ażeby osiągnąć wymagane normy — musi pracować planowo. W większych zakładach istnieją specjalne biura planowania, w których sporządza się wykresy wzrostu lub spadku produkcji całego zakładu, poszczególnym oddziałów i pracowników.

We wszystkich przedsiębiorstwach, fabrykach, hutach, kopalniach — linie wykreślające stan produkcji powinny piąć się w górę. To będzie dowodem tego, że nie cofamy się, że nie stoimy w miejscu, ale że idziemy naprzód i pniemy się w górę.

WYWROTOWCY ENDECCY PRZED SĄDEM

Chcieli nowej wojny

WARSZAWA, piątek

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie zakończył się 1 października proces 10-ciu członków t. zw. „Komitetu Ziem Wschodnich", który jako przybudówka nielegalnego Stronnictwa Narodowego był na terenie kraju politycznym narzędziem b. emigracyjnego rządu londyńskiego.

Celem tej organizacji było prowadzenie propagandy antypaństwowej, zbieranie materiałów wywiadowczych z życia politycznego, społecznego i gospodarczego kraju, dążenie do zmiany ustroju Polski i zerwania jedności sojuszniczej ze Związkiem Radzieckim

We wrześniu 1945 r. Nowosąd **Zbigniew ps „Pękała"** skomunikował się z szeregiem działaczy nielegalnego Stronnictwa Narodowego i poddał im myśl stworzenia nielegalnej organizacji endeckiej „KOMITET ZIEM WSCHODNICH", **mającej na celu podjęcie walki z państwowymi władzami polskimi oraz poderwanie jedności sojuszniczej Państwa Polskiego ze Związkiem Radzieckim. Władze Stronnictwa Narodowego projekt Nowosąda zaakceptowały.**

„Komitet Ziem Wschodnich" zajmował się **akcją werbunkową** i wcielaniem członków KZW do legalnych organizacji celem rozbijania od wewnątrz jedności i współpracy legalnych partii i organizacji. Na czele KZW stał zarząd, w skład którego wchodzili: **Zieliński Stanisław**, jako przewodniczący prezydium, **Tarnawski Władysław**, jako wiceprzewodniczący, **Nowosąd Zbigniew**, a następnie **Zieliński Józef**, jako szef wydziału organizacyjnego i sekretarz generalny **Próchnik Kazimierz**, jako szef wydziału redakcyjnego i **Grudziński Bolesław** jako skarbnik prezydium. W tym składzie prezydium KZW prowadziło **antypaństwową działalność** około roku.

KUPOWALI CZŁONKÓW ZA PIENIĄDZE

Komitet Ziem Wschodnich wydawał nielegalnie pismo pt. **„Biuletyn Kresowy"** kolportowany zwłaszcza wśród repatriantów, którym jednocześnie **wypłacano pewne sumy pieniężne i w ten sposób werbowano do Stronnictwa Narodowego.** „Biuletyn Kresowy" szkalował naczelne władze państwowe rzucał oszczerstwa pod adresem Polski i Związku Radzieckiego i roztaczał przed czytelnikiem wizję bliskiej już „trzeciej wojny". Charakterystyczne są tytuły artykułów jak n. p.: **„Konflikt dojrzewa", „Dla nas wojna trwa".** Głównym redaktorem, a zarazem autorem większości artykułów był Kazimierz Próchnik. Pisywał do „Biuletynu" również i osk. Brończak, literat „wychowawca" który poza tym pracował nad dużą publikacją „O wychowaniu narodu" Właściwe światło na ideologiczne wytyczne tej pracy rzucił sam Brończyk, oświadczając w toku przewodu sądowego, że praca jego „mogłaby być opublikowana tylko w wypadku zmiany reżimu"...

Przy KZW działała t. zw. „komórka legalizacyjna" prowadzona przez oskarżoną Górkę Ewę, która wyrabiała fałszywe „karty rozpoznawcze" i zaświadczenia rejestracji w RKU dla członków SN, ukrywających się przed władzami.

„Komitet Ziem Wschodnich" był **tworem endeckim. Wszyscy oskarżeni byli starymi działaczami endeckimi SN finansowało antypaństwową działalność KZW. Jeden z numerów „Biuletynu Kresowego" po**sylano systematycznie do władz SN, otrzymywał je szef prasowy SN-u **Bilan**, który w sprawie tej występował, jako świadek, a który wkrótce sam stanie przed sądem.

Sąd uznał duże napięcie złej woli oskarżonych i skazał: Nowosąda Zbigniewa i Zielińskiego Józefa, jako odgrywających dominującą rolę w organizacji na karę śmierci (zamienioną mocą amnestii na 15 lat więzienia). Próchnikowi wymierzono karę 15 lat więzienia (zmniejszono do 10-ciu lat), pozostali oskarżeni skazani zostali: Tarnawski na 10 lat. Nowotyński na 9 lat. Brończyk na 8 lat, Górka na 7 lat, oraz Zieliński Stanisław, Domański i Grudziński po 6 lat więzienia. przy tym wszystkim na mocy amnestii kara została zmniejszona do połowy.

NADZWYCZAJNY KONGRES S.F.I.O. zbierze się 22.XI br.



GUY MOLLET

PARYŻ, piątek

Komitet wykonawczy francuskiej partii socjalistycznej postanowił zwołać na 22 listopada nadzwyczajny zjazd partii do Paryża.

Prasa paryska donosi, że sekretarz generalny partii **GUY MOLLET** wystąpi na zjeździe z ostrą krytyką polityki rządu Ramadier'a, który nie stosuje się do uchwał powziętych na ostatnim kongresie w Lyonie.

Komunikat ogłoszony po posiedzeniu komitetu wykonawczego SFIO, stwierdza, że w czasie obrad Kongresu w listopadzie przedyskutowana będzie sprawa lepszego skoordynowania polityki rządu z wytycznymi partii oraz sprawa wzmocnienia dyscypliny partii

Strajki w Szanghaju

SZANGHAI, piątek

Fala strajków w Szanghaju wzrasta z każdym dniem. W dniu wczorajszym zastrajkowali pracownicy autobusów, obsługujący koncesje cudzoziemskie. Mer miasta polecił policji strzelać do strajkujących robotników. Przeprowadzono również liczne aresztowania, zwłaszcza w szeregach **członków związków zawodowych.**

Czy Attlee ustąpi?

LONDYN, piątek

Konferencja premiera Attlee i ministra pracy Isaacsa z przedstawicielami brytyjskich związków zawodowych ukończyła się wydaniem nic nie mówiącego komunikatu.



W Londynie uważa się, że na konferencji tej, będącej jedną z faz istniejącego zasadniczego nieporozumienia między rządem a związkami zawodowymi w sprawie polityki gospodarczej rządu, który chce ratować Wielką Brytanię kosztem robotników, **rząd musiał pójść na pewne ustępstwa.**

MARSZ wydarzeń



Niedawno temu Ernest J. KING, admirał Floty USA, złożył przedstawicielom prasy amerykańskiej bardzo znamienne oświadczenie na temat ekspansjonistycznych planów Stanów Zjednoczonych. „Zamierzamy — powiedział King — zrobić to co zrobił Scypion Afrykański. Przenieść wojnę do Afryki".

Jaką to wojnę i jakie cele wojenne ma na myśli ten nowoczesny Scypion Afrykański?

Kontynent afrykański był oddawna kością niezgody między rywalizującymi imperializmami. Mussolini śnił o Imperium Afrykańskim, którego gwarancją miało być przekształcenie Morza Śródziemnego we włoskie jezioro".

Rommel i jego „Afrika Korps" miały zdobyć Imperium Afrykańskie dla hitlerowskiej Rzeszy.

Kurczowo trzymają się swoich posiadłości afrykańskich Francja w Algierze i Maroku, Belgia w Kongo, W. Brytania prawie na całym czarnym kontynencie.

Obecnie na widowni pojawił się nowy rywal, który także dąży do stworzenia dla siebie Imperium Afrykańskiego. Rywalem tym, rywalem przede wszystkim dla W. Brytanii, są Stany Zjednoczone.

Wojska amerykańskie po raz pierwszy wkroczyły na teren Afryki, do Algieru i Maroko, w listopadzie 1942 roku. W chwili zakończenia drugiej wojny światowej Amerykanie mieli swoje bazy i lotniska rozprzestrzenione wzdłuż wybrzeży płn. Afryki w Somali i na Środkowym Wschodzie.

W ciągu 30 miesięcy od zakończenia wojny Stany Zjednoczone nie wykazały najmniejszych chęci opuszczenia swych baz wojennych. Wprost przeciwnie rozszerzyły ich sieć budując nowe lotniska w brytyjskim protektoracie Aden w Tunisie, Cyrenajce, Egipcie i wzdłuż wybrzeży Morza Śródziemnego w Turcji, Grecji. Włoszech a nawet w Hiszpanii.

Główną bazą dla operacji afrykańskich" nazwał wkrótce po sformułowaniu przez Trumana jego doktryny, nowojorski dziennik „Times" miejscowość Lyautey, we francuskim Maroku położoną bardzo blisko Gibraltaru. Baza ta została silnie wzmocniona przez poparcie jakie Stany Zjednoczone udzielają Abd el Krimowi, słynnemu wodzowi powstania Riffenów, który z ich pomocą zbiegł niedawno z niewoli francuskiej.

Nie mniej ważne dla amerykańskich planów ekspansjonistycznych są bazy morskie w Neapolu i Palermo, które jak to stwierdził amerykański admirał BIERI, Stany Zjednoczone nie mają zamiaru opuścić nawet po podpisaniu traktatu niemieckiego.

Kilka dni później admirał Bieri złożył oświadczenie reporterowi gazety „Daily American" ukazującej się w Rzymie, że wkrótce na Morzu Śródziemnym będzie więcej amerykańskich okrętów, niż jednostek brytyjskich.

Oświadczenie to na pewno nie zostało powitane z ulgą lub radością przez admiralicję brytyjską.

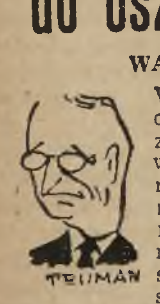
Amerykanie mają jeszcze dalej idące plany. Londyński „City Observer" pisze w ostatnim numerze: „Stany Zjednoczone gotowe są przedstawić swój własny plan obrony Kanału Sueskiego i zaprojektować nowy kanał przecinający Srodkową Afrykę".

„City Observer" wstrzymał się od komentarzy na ten temat. Jednakże łatwo odgadnąć jakie są komentarze finansowych kół londyńskiej City.

ANDRZEJ BRONOWSKI

Truman nawołuje do oszczędzania

WASZYNGTON, piątek



W związku z międzynarodowym kryzysem żywnościowym, prezydent Truman zwróci się w niedzielę ze specjalnym orędziem do narodu amerykańskiego. Orędzie nastąpi w ramach prowadzonej przez Amerykański Obywatelski Komitet Żywnościowy kampanii, na rzecz wprowadzenia przez obywateli dobrowolnych oszczędności w dziedzinie aprowizacyjnej.

Przeciw odbudowie Niemiec

TAJNE NOTY FRANCJI Belgii i Holandii

NOWY JORK, piątek

ZNANY PUBLICYSTA amerykański Frederic KUH, podał w „CHICAGO SUN", że Francja, Belgia i Holandia wystosowały do rządu brytyjskiego i amerykańskiego noty zawierające poważne zastrzeżenia przeciwko amerykańsko - brytyjskiemu planowi odbudowy Zagłębia Ruhry.

Noty te nie zostały opublikowane ani w stolicach obu krajów ani w Waszyngtonie. Frederic Kuh, streszczając noty Francji, Belgii i Holandii zaznacza, że państwa te protestują przede wszystkim przeciwko oddaniu zarządu kopalń i przemysłu Ruhry w ręce Niemców.

Luksemburg też protestuje

Rząd Luksemburga złożył w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych memorandum, w sprawie zarządu w kopalniach Zagłębia Ruhry.

Memorandum zaznacza, iż kontrola anglo - amerykańska winna być tak zorganizowana ażeby można ją z łatwością przekształcić na szerszej platformie międzynarodowej. Luksemburg wysuwa podobnie jak Belgia i Holandia zastrzeżenia, w sprawe mianowania Niemca generalnym dyrektorem. Ponadto rząd luksemburski porusza sprawę rentowności kopalń węgla w okręgu akwizgrońskim, które w 100 proc. są własnością obywateli Luksemburga. Memorandum zwraca uwagę, iż przy obecnych kosztach produkcji właściciele tych kopalń płacą więcej za importowany do Luksemburga węgiel niż wynosi ich udział w kopalniach. W TAKIEJ SYTUACJI LUKSEMBURG PŁACI FAKTYCZNIE ODSZKODOWANIE NIEMCOM.

Demontaż fabryk niemieckich — zapowiada gen. Clay

BERLIN, piątek

Amerykański gubernator wojskowy w Niemczech gen. CLAY zorganizował przed wyjazdem do Waszyngtonu konferencję prasową na której omówił m. in. sprawę demontażu fabryk niemieckich. Clay zakomunikował, iż ogólna wartość fabryk w strefach amerykańskiej i brytyjskiej, przeznaczonych do demontażu tytułem spłaty odszkodowań przy uwzględnieniu nowego planu poziomu niemieckiej produkcji przekroczy miliard dolarów.

Lista fabryk, według nowej zapowiedzi Clay'a ma być gotowa w ciągu tygodnia. Clay uważa, iż fabryki przeznaczone na spłatę odszkodowań zostaną gdzieindziej prędzej uruchomione niż mogłoby to nastąpić w Niemczech. Generał



dodał, że demontaż fabryk nastąpi niezależnie od gróźb strajków ze strony niemieckich związków zawodowych. Natomiast strajk i zorganizowany opór mogłyby wpłynąć — jego zdaniem — na zmniejszenie gotowości anglosaskiej udzielenia Niemcom wszelkiej pomocy w dotychczasowych rozmiarach. Clay podkreślił przy tym, iż „istnieją granice nawet na polu humanitarnym", a Niemcy były zawsze traktowane z większą przychylnością. niż same traktowały jakiekolwiek podbite przez siebie narody.

Gubernator amerykański wyjaśnił, iż udaje się do Waszyngtonu przede wszystkim celem omówienia finansowej sytuacji USA i Wielkiej Brytanii w odniesieniu do Niemiec. Zależnie od tego oraz od możliwości zakupów dla okupowanych stref na obszarach szterlingowych i dolarowych zostanie również rozważona według oświadczenia Claya sprawa ewentualnego przejęcia przez Stany Zjednoczone większej części obszaru obu stref anglosaskich, o czym rozeszły się ostatnio pogłoski.

Należy nadmienić, iż uprzednio miały już kilkakrotnie miejsce zapowiedzi anglosaskie na ten temat, które okazały się później jedynie gołosłownymi deklaracjami.

Przeciw rewizjonizmowi niemieckiemu protestuje P.M.W. w Berlinie

BERLIN, piątek

Zastępca szefa Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie płk. JARECKI wystosował protest do naczelnego dowódcy angielskich sił okupacyjnych w Niemczech generała DOUGLASA, w związku z tym, iż przy Izbie Handlowej w Hamburgu utworzona została niemiecka organizacja pod nazwą „VERTRETUNG DER OSTBETRIEBE AN DER ODER UND NEISSE".

Organizacja ta grupuje kupców niemieckich, którzy niegdyś zamieszkiwali miasta na wschód od Odry i Nysy. W proteście swym zastępca szefa Misji Wojskowej w Niemczech, stwierdza, iż ponieważ nie ma obecnie przedsiębiorstw niemieckich na wschód od Odry i Nysy, organizacja ta reprezentuje fikcję, której celem jest stworzenie pozorów, iż ziemie na wschód od Odry i Nysy są niemieckie.

„Jesteśmy przekonani — powiedziane jest w proteście — iż powstanie takiej organizacji jest przejawem rewizjonizmu niemieckiego, skierowanego przeciwko polskim Ziemiom Odzyskanym. Z uwagi na nacjonalistyczny i rewizjonistyczny charakter tej organizacji, utworzenie jej stanowi niebezpieczeństwo z punktu widzenia pokoju i sprzeczne jest całkowicie z postanowieniami powziętymi w Jałcie i Poczdamie".

Z OSTATNIEJ CHWILI

W ONZ

NOWY JORK, piątek

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ONZ rozpatrywano kwestię przyjęcia do ONZ byłych 5 państw nieprzyjacielskich, WŁOCH, RUMUNII, BUŁGARII, WĘGIER I FINLANDII.

Na skutek stanowiska delegacji amerykańskiej, która pragnęła przeforsować tylko kandydaturę Włoch, nie osiągnięto porozumienia.

Delegacja radziecka stała na stanowisku jednakowego traktowania wszystkich wymienionych państw.

ZSRR

KOLEJ KIRGISKA

Władze radzieckie przystąpiły do budowy 615 kilometrowej linii kolejowej, przecinającej pustynię Karakum i łączącej miasta Czardżou — na trasie Taszkent Aszhabad — z miastem Kungard, położonym w Karakałpakii nad Morzem Aralskim. W budowie kolei bierze masowy udział ludność republiki uzbeckiej i turmeńskiej.

Prace nabrały niezwykłego rozmachu. Tak na przykład nasyp kolejowy na przestrzeni 400 km ma być wykończony w ciągu 35—40 dni. 100-kilometrowy odcinek toru zostanie oddany do użytku jeszcze w roku bieżącym. Na pustyni wyrosły całe ruchome miasta ze sklepami, kinami, bibliotekami i siecią instytucji zdrowotnych oraz szpitali.

Budowa kolei Czardżou—Kungard przyczyni się do znacznego podniesienia poziomu gospodarczego Karakałpakii, której produkty rolne i wielkie bogactwa mineralne z powodu braku połączenia z resztą ZSRR nie mogły być dotychczas wykorzystane w należy tej mierze.

Obszar zasiewów wzrośnie z obecnych 450 tys. ha do blisko 2 milionów hektarów, obszar plantacji bawełny — z 200 tys. ha do 800 tys. ha. Znacznie powiększony zostanie obszar pól ryżowych. Rozpocznie się również zakrojona na szeroką skalę eksploatacja bogactw naturalnych tego kraju.

Nawet Francja i Włochy mogą nie otrzymać żywności

WASZYNGTON, piątek

Amerykański podsekretarz stanu LOVETT zakomunikował, iż



należy liczyć się z możliwością przerwy w dostawach żywności i opału dla Francji i Włoch. Przerwa trwała by do chwili uchwalenia przez Kongres odpowiednich funduszów na pomoc dla tych państw w okresie przejściowym, t. j. do czasu realizacji planu Marshalla. — Zdaniem Lovetta niebezpieczna dla Francji i Włoch przerwa w dostawach może nastąpić w grudniu.

HOLANDIA TWORZY MARIONETKOWE PAŃSTEWKA

LONDYN, piątek

Jak donosi z Batawii agencja Reutera. władze holenderskie ogłosiły o utworzeniu nowego półautonomicznego obszaru na wschodnim wybrzeżu Sumatry.

Nowy ten twór państwowy będzie nosił nazwę „DACRAH".

Głód zagraża Włochom

RZYM, piątek

Tegoroczne zbiory we Włoszech są o 30 proc. niższe niż w roku 1946 r. Drugą bolączką Włoch jest brak węgla. Korespondent radia londyńskiego BBC stwierdza, że jeśli Włochy nie otrzymają zboża i węgla to grozi im powszechny głód.



PLAN MARSHALLA

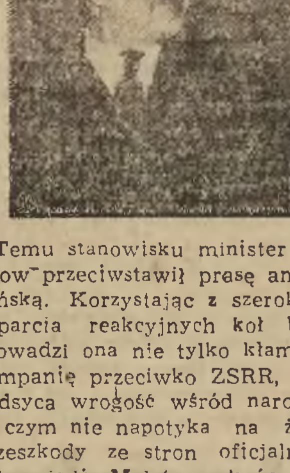
(STERCHA)

MOŁOTOW — SMITH WYMIANA LISTÓW

MOSKWA, piątek

Jak donosi prasa moskiewska, opublikowanie w moskiewskim czasopiśmie „LITERATURNAJA GAZETA" artykułu p.t. „HARRY TRUMAN", którego autorem jest BORYS GORBATOW, spowodowało wymianę listów pomiędzy ambasadorem amerykańskim w Związku Radzieckim SMITHEM a ministrem MOŁOTOWEM. W skierowanym do ministra radzieckiego piśmie ambasador Smith zaprotestował przeciwko wspomnianemu artykułowi, domagając się oficjalnej dezaprobaty wypowiedzi Gorbatowa przez rząd ZSRR. Smith wystąpił równocześnie z zarzutem rozpowszechniania przez prasę radziecką nie odpowiadających prawdzie wiadomości o Stanach Zjednoczonych. Ambasador Smith zakomunikował w swoim liście, iż przeciętny Amerykanin będzie głęboko poruszony treścią artykułu Gorbatowa, uważając pewne jego zwroty za obraźliwe dla prezydenta USA.

Odpowiadając na protest ambasadora, minister Mołotow stwierdził, iż nie może podjąć dyskusji w sprawie artykułu Gorbatowa, albowiem rząd radziecki nie ponosi odpowiedzialności za publikowane w prasie artykuły. Natomiast minister Mołotow wyraził zastrzeżenie, co do poglądów ambasadora na prasę radziecką podkreślając, iż prasa ta zmierza zawsze do jak najwierniejszego przedstawiania bieżących zagadnień innych państw i przywiązuje szczególną wagę do utrwalenia przyjaznych stosunków między narodami. Wszelkie wystąpienia amerykańskie — mające na celu umocnienie międzynarodowych stosunków i utrzymanie powszechnego pokoju, spotykają się niezmiennie z pełnym poparciem prasy radzieckiej.



Temu stanowisku minister Mołotow przeciwstawił prasę amerykańską. Korzystając z szerokiego poparcia reakcyjnych kół USA, prowadzi ona nie tylko kłamliwą kampanię przeciwko ZSRR, lecz podsyca wrogość wśród narodów, w czym nie napotyka na żadne przeszkody ze stron oficjalnych. Odpowiedź Mołotowa kończy się stwierdzeniem, iż w międzynarodowych kołach demokratycznych panuje zgodność opinii co do wyżej wymienionego zachowania się prasy amerykańskiej.

HOLANDIA ZACIEŚNIA STOSUNKI Z FRANCO

Haga, piątek

Jak donosi prasa holenderska, w ostatnich czasach daje się zauważyć zacieśnienie stosunków pomiędzy Holandią a Hiszpanią.

W połowie października wybiera się do Holandii hiszpańska delegacja handlowa w celu zawarcia umowy handlowej w szerszym zakresie niż w roku ubiegłym.

W ostatnich dniach w Amsterdamie odbyło się otwarcie wystawy książek hiszpańskich wydanych przeważnie w Madrycie w ostatnich czasach. Są to dzieła pisarzy faszystowskich. Na otwarciu wystawy poseł hiszpański wygłosił przemówienie, w którym wyraził wdzięczność władzom holenderskim „za przychylne ustosunkowanie się do Hiszpanii gen. Franco".

Wicepremier Fierlinger w Warszawie

WARSZAWA, piątek

W godzinach rannych przybył do Warszawy specjalnym samolotem z Pragi na zaproszenie Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej przewodniczący Socjaldemokratycznej Partii Czechosłowackiej, wicepremier Zdenek FIERLINGER z małżonką.

Wicepremierowi towarzyszą: prezes klubu parlamentarnego socjaldemokratów HLADKY, szef gabinetu wicepremiera VACA oraz redaktor „Prava Lidu" KHAS.

W pierwszym dniu pobytu wicepremiera Fierlingera i towarzyszących mu osób w Warszawie, goście zwiedzili miasto, poświęcając dłuższą chwilę oglądaniu Starego Miasta i ruin getta. Po naocznym przekonaniu się jak przed dwoma lata jeszcze wyglądała większą część Warszawy — z tym głębszym zainteresowaniem zapoznali się oni z nowoczesną odbudową kolonii mieszkaniowych na Żoliborzu, spędzając w warszawskiej spółdzielni mieszkaniowej przeszło godzinę. W wędrówce po stolicy towarzyszył gościom minister odbudowy Kaczorowski.

Na prośbę korespondenta PAP, wicepremier Fierlinger podzielił się z nim swoimi pierwszymi wrażeniami z pobytu w Warszawie.

„Na własne oczy trzeba zobaczyć Warszawę, aby zrozumieć do głębi słowa „NIEMIECKI WANDALIZM" Nie mogę powiedzieć nic więcej. bo żadne słowa nie są w mocy wyrazić okrucieństwa, zadanego Warszawie hitlerowskimi rękami.

Gdy zobaczyłem zrujnowane dzielnice Warszawy i zrozumiałem, iż tak jak one jeszcze dzisiaj wyglądają przed przeszło dwoma laty wyglądała cała niemal Warszawa — uświadomiłem sobie, że trzeba było nie lada odwagi, żeby zdecydować się na jej odbudowę, ale to, co widzę dzisiaj dowodzi jasno, jak wspaniałe rezultaty dała ta odważna decyzja. Jest to również wynik tego, że pracowitość i wytrwałość narodu polskiego dorównuje jego odwadze.

Zaznajomiłem się z planami odbudowy mieszkaniowej, przekonałem sie naocznie o dokonaniach w tej dziedzinie i stwierdziłem wszędzie głęboko przemyślaną celowość.

WARSZAWA TO SYMBOL LEPSZEGO ŻYCIA — i żywię głębokie przekonanie, że będzie PIĘKNIEJSZĄ, SZCZĘŚLIWSZĄ STOLICĄ niż była nią kiedykolwiek przedtem.

Przegląd prasy zagranicznej

НОВОЕ ВРЕМЯ

PO KONFERENCJI SED

SED, licząca 1.800.000 członków, zdołała skupić wokół siebie inne partie demokratyczne, stwarzając trwały blok antyfaszystowski.

W oparciu o ten blok dokonane zostały przeobrażenia demokratyczne w radzieckiej strefie okupacyjnej, zlikwidowane zostały pruskie junkierstwo i koncerny kapitalistyczne, hitlerowcy zaś usunięci zostali ze stanowisk kierowniczych.

Podczas gdy, w strefie radzieckiej zjednoczony obóz robotniczy zdobył w wyborach samorządowych ponad 58 procent głosów, w Niemczech zachodnich partia socjal - demokratyczna i komunistyczna, razem wzięte otrzymały tylko 31 proc. głosów. Dzięki temu rozbiciu, ustosunkowanie się sił politycznych w całych Niemczech ułożyło się w sposób niekorzystny dla mas pracujących, albowiem niemieckie partie burżuazyjne uzyskały 29 milionów głosów, co stanowi przeszło połowę ilości wyborców. Tym bardziej podkreślić należy sukcesy SED, które podsumował drugi zjazd tej partii.

Uchwały powzięte przez zjazd, a mianowicie żądanie przeprowadzenia ogólno-niemieckiego plebiscytu w sprawie ustroju państwowego Niemiec, żądanie utworzenia Centralnego Zarządu Niemieckiego, usunięcia granic stref i zniesienia odrębnych umów dwustrefowych dowodzą, iż SED występuje konsekwentnie w obronie nowych Niemiec demokratycznych.

Działalność SED cieszy się poparciem władz radzieckich, albowiem radziecka polityka okupacyjna dąży do poparcia postępowych elementów społeczeństwa niemieckiego. Z tych samych przyczyn władze brytyjskie i amerykańskie, prześladują SED.

Władze okupacyjne Niemiec zachodnich i ich agenci spod znaku Schumachera stosują te same metody rozbijania sił demokracji niemieckiej, które w swoim czasie utorowały Hitlerowi drogę do władzy.

Apel o pomoc dla dzieci polskich

WASZYNGTON, piątek

Misja ekonomiczna światowej organizacji żywnościowo - rolniczej złożyła Międzynarodowemu Funduszowi Pomocy dla dzieci sprawozdanie, w którym wzywa do udzielenia natychmiastowej pomocy polskim dzieciom. Raport podkreśla, iż sytuacja żywnościowa i zdrowotna tych dzieci jest wręcz tragiczna. Do sprawozdania dołączono apel generalnego dyrektora FAO — BOYD ORRA, domagający się bezzwłocznej akcji.

Zmiana statutu Kanady



OTTAWA, piątek

Premier Mackenzie King zakomunikował, iż w statucie dominialnym Kanady wprowadzono ostatnio pewne zmiany. Wszelkie ustawy i postanowienia przyjęte przez parlament kanadyjski, będą w przyszłości podpisywane przez generalnego gubernatora i będą posiadały pieczęć Kanady w miejsce pieczęci królewskiej.

STATKI Z IMIGRANTAMI ZBLIŻAJĄ SIĘ DO PALESTYNY

JEROZOLIMA, piątek

Lotnictwo brytyjskie stwierdziło w czasie lotów wywiadowczych, że 2 statki „MEDINA IVRIT" i „GEULAH" na pokładzie, których znajduje się około 3.500 nielegalnych imigrantów żydowskich znajdują się na Morzu Śródziemnym na zachód od Cypru.

W ub. tygodniu brytyjskie okręty wojenne wyruszyły na spotkanie statków, żeby zatrzymać je i wziąć pod eskortę, do jakiegokolwiek nim zawiną do jakiegokolwiek portu palestyńskiego.



Owce w żlebie nad halą Tomanową

NA DOLNYM ŚLĄSKU jest więcej ludności rolniczej niż za czasów niemieckich

Na Dolnym Śląsku jest obecnie WIĘCEJ LUDNOŚCI ROLNICZEJ, NIŻ ZA CZASÓW NIEMIECKICH, przy czym prowadzi się obecnie intensywne prace dla uzupełnienia gospodarstw karłowatych, występujących tu masowo w gospodarce rolnej. O osiągnięciach polskich władz osiedleńczych — od przybycia na Dolny Śląsk pierwszego transportu z repatriantami w lipcu 1945 roku, aż po obecne zakończenie masowej akcji osadnictwa rolniczego, opowiedział przedstawicielowi prasy dyrektor Departamentu Osiedleńczego Ministerstwa Ziem Odzyskanych — ob. JAN PIETKIEWICZ.

Pierwszy spontaniczny okres osadnictwa na Dolnym Śląsku rozpoczął się z ustaniem działań wojennych i charakteryzował się zajmowaniem samorzutnie przez rolników, terenów najmniej zniszczonych.

Jednak już w lipcu 1945 r. z nadejściem pierwszego transportu repatriantów, nadszedł okres akcji osadniczej, przeprowadzanej przez PUR, przy czym jednak nie można było opierać się na planowaniu i korygować istniejącą strukturę rolną.

Dalszy etap zasiedlania tych Ziem nastąpił już po zorganizowaniu Ministerstwa Ziem Odzyskanych i unormowaniu aparatu terenowego

Według spisu z dnia 17 maja 1939, na terenie Dolnego Śląska było zatrudnionych w rolnictwie i leśnictwie 671 tys. osób, które uprawiały ogółem 1.563 tys. ha użytków rolnych. Przystępując do zasiedlania tych terenów — mówi dyr. Pietkiewicz — obliczyliśmy ich chłonność teoretyczną, biorąc za podstawę 40 osób na 100 ha, co łącznie dałoby 625 tys. osób dla rolnictwa województwa wrocławskiego. Wykorzystując ośrodki podmiejskie i przemysłowe, gdzie osadnik, oprócz pracy na roli ma również możność dodatkowego zarobkowania w przemyśle, przydzielono szereg gospodarstw podmiejskich o obszarze od 3 — 7 ha. Tą drogą, po dokonaniu parcelacji i zasiedlenia gospodarstw indywidualnych na tym terenie, osiedlono do sierpnia 1947 r., 675 tys. ludności rolniczej. Tym samym, przekroczono zarówno stan ludności tej wg. spisu z 1939 roku, jak i teoretyczną chłonność tego terenu, wyczerpując istotnie jego możliwości. Wyrazem tego stanu rzeczy, jest też wydane ostatnio rozporządzenie, wstrzymujące napływ dalszy rolników do woj. wrocławskiego.

Równocześnie, przeprowadzono już częściowo upełnorolnienie gospodarstw karłowatych. Nie zasiedlone dotychczas obiekty, zostały zarezerwowane na rozładowanie nadwyżek ludnościowych w powiatach takich jak Jelenia Góra, Kłodzko, Wałbrzych, Lubań czy Bystrzyca. Przeludnienie tych powiatów datuje się z okresu niezorganizowanego osadnictwa, kiedy jedynym wskaźnikiem chłonności, były zabudowania mieszkalne i gospodarcze. Wynikło z tego zasiedlenie wszystkich gospodarstw karłowatych, nie dających na dłuższą metę normalnego utrzymania rodzinom rolniczym. Dlatego też rodziny rolnicze, osiadłe w domkach robotniczych, czy rzemieślniczych, zostaną przeniesione na gospodarstwa pełnorolne. Umożliwi to jednocześnie, osiedlanie w pobliżu fabryk elementu robotniczego, otrzymującego wraz z mieszkaniem działki o powierzchni do jednego hektara. Ta akcja upełnorolnienia, zakończona zostanie równocześnie z prowadzoną przez władze ziemskie ogólną regulacją wsi, ponieważ na terenach zarezerwowanych do tych wewnętrznych przesiedleń głównym utrudnieniem są znaczne zniszczenia zabudowań. Sprawa ta uzależniona jest całkowicie od kredytów i materiałów, jakie na cele odbudowy zagród wiejskich poświęci Ministerstwo Odbudowy.

Obecnie, osadnicy rolni, rekrutujący się w 53 proc. z repatriantów i reemigrantów oraz w 40 proc. z przesiedleńców z Polski centralnej otrzymują akty nadania na swe gospodarstwa. Komisje Osadnictwa Rolnego załatwiły już w 65 proc. odpowiednie wnioski, orzekając o aktach nadania dla dotychczasowych użytkowników. W najbliższym czasie — kończy swe wywody dyr. Pietkiewicz — wydawane będą również orzeczenia o wykonaniu aktu nadania, które stanowią podstawę do wpisu hipotecznego.

Młodzieżowy wyścig pracy w przemyśle węglowym

WARSZAWA. Współzawodnictwo pracy obserwujemy nie tylko wśród starszych robotników, **lecz również wśród młodzieży** zatrudnionej w przemyśle.

Ostatnio zakończony został **trzeci etap młodzieżowego wyścigu pracy w przemyśle węglowym.** Brało w nim udział 32 **tys. młodych górników** zatrudnionych w **142 kopalniach.** Normy produkcyjne systematycznie przekraczało około **20 tys. młodzieży.** Spośród biorących udział w wyścigu **150 uczestników otrzymało nagrody.** Na czoło wyścigu wysunęli się następujący młodzi górnicy: **St. Kapuścik, z kopalni „Kościuszko" osiągając 377,5 proc. normy, J. Dworaczek z kopalni „Saturn" 269 proc. normy, E. Bawół z kopalni „Radzionków" 250 proc. normy, G. Czech z kopalni „Makoszowy" 247 proc. normy, i S. Franielczyk z kopalni „Nowy Orzeł Biały" 236 proc. normy.**

Jeszcze raz o wydajności pracy

Na ten temat należy pisać tak długo, aż znikną ostatnie opory, które dają się jeszcze zauważyć wśród robotników zwłaszcza starszych na temat podniesienia wydajności pracy, AŻ STANIE SIĘ POWSZECHNĄ WŚRÓD SETEK I TYSIĘCY I MILIONÓW LUDZI PRACY ŚWIADOMOŚĆ, ŻE PODNIESIENIE WYDAJNOŚCI LEŻY W INTERESIE SAMEGO ROBOTNIKA — PRODUCENTA I W INTERESIE CAŁEGO NARODU.

Trzeba stwierdzić, że jeśli idzie o wydajność, to jak dotychczas PRZODUJE W KRAJU GÓRNICTWO WĘGLOWE. Ono wysunęło się na czoło wszystkich naszych przemysłów i przysporzyło Polsce sławę międzynarodową.

Osiągnięciami naszego przemysłu zainteresowali się ostatnio poważni ekonomiści angielscy. W czasopiśmie „Tribune" znajdujemy w tej sprawie szereg pouczających zestawień liczbowych.

Według „Tribune" jeśli weźmiemy pod uwagę produkcję całej załogi górniczej i tej, która pracuje pod ziemią i tej, która pracuje na powierzchni, **to wydajność pracy wynosiła w miesiącu maju br. w całej Europie na jednego górnika i na jeden dzień pracy następujące ilości kilogramów wydobytego węgla: Polska — 1200 kg., W. Brytania — 1.080 kg., Holandia — 976 kg., brytyjska strefa okupacyjna Niemiec — 890 kg., francuska strefa okupacyjna — 842 kg., Francja — 602 kg. i Belgia — 592 kg.**

Dalej. Jeśli weźmiemy produkcję całej załogi górniczej pracującej tylko pod ziemią, to w tym samym miesiącu maju rb. na jednego górnika i na jeden dzień jego pracy w całej Europie wypadły następujące ilości wydobytego węgla: **Polska — 1.682 kg., Holandia — 1.586 kg., W. Brytania — 1.440 kg., brytyjska strefa okupacyjna — 1.160 kg., francuska strefa okupacyjna — 1.130 kg., Francja — 959 kg. i Belgia — 862 kg.**

I wreszcie, jeśli zestawimy węglową produkcję górników Europy, wydobytą w miesiącu czerwcu rb. z przeciętną miesięcznego wydobycia węgla w całej Europie w latach 1933 — 1938, to otrzymamy, **że w Polsce wydobycie to stanowiło — 90 procent przedwojennej produkcji miesięcznej, w W. Brytanii — 88 proc., we Francji — 88 proc., w Belgii — 84 proc., w Holandii — 77 proc., we francuskiej strefie okupacyjnej — 72 pr., w brytyjskiej strefie okupacyjnej — 51 proc.**

Co wynika z tych liczb? Wynika z nich, że **POLSKA, KTÓRA W ŚWIATOWYM WYDOBYCIU WĘGLA STAŁA W 1937 ROKU NA 7-MYM MIEJSCU PO ANGLII, NIEMCZECH, FRANCJI itd. (MAŁY ROCZNIK STATYSTYCZNY — 1939), DZIŚ WYSUNĘŁA SIĘ NA PIERWSZE MIEJSCE W EUROPIE, NIE LICZĄC ZWIĄZKU RADZIECKIEGO.**

Wynika z nich, że **wysunęliśmy się na pierwsze miejsce w Europie również i pod względem wydajności na jednego górnika w stosunku do okresu przedwojennego.**

Te osiągnięcia stanowią bezsprzecznie tytuł do zasłużonej naszej dumy narodowej. W ciężkich, bowiem warunkach wypadło górnikowi naszemu odbudowywać kopalnie. I jeśli po dwóch latach niezmordowanej pracy potrafiliśmy zwrócić uwagę świata na nasze zdobycze, to **decydującą rolę odegrały tu walory naszego ustroju ludowego i świadomość naszego górnika, że pracuje on dla siebie i narodu, a nie dla zysków baronów węglowych.**

Ale te osiągnięcia nie mogą zamknąć nam oczu na fakt, że i przemysł górniczy i inne przemysły nasze **są jeszcze daleko w tyle** za przedwojenną wydajnością Polski. Ogólna wydajność całego naszego przemysłu stanowi dziś około 60-ciu procent z 1938 roku. **Przemysł górniczy choć wybiegł częściowo ponad ten poziom, na dużo jednak nie odbiegł odeń.**

Jest, wprawdzie, faktem, że węgiel zaspakaja już potrzeby kraju i mamy go na eksport. Że w pewnym stopniu dzięki węglowi dokonywuje się rozwój innych naszych kluczowych przemysłów: metalowego, hutniczego, włókienniczego.

Ale jest również faktem, że i górnik ma jeszcze drogę do odrobienia, zanim dobije do poziomu przedwojennej wydajności, by ją później prześcignąć.

W związku z powyższym walka o wzmożenie wydajności pracy w całym naszym przemyśle jest nadal centralnym zagadnieniem kraju. Obok procesów racjonalizatorskich, obok wynalazczości, obok zapowiedzianego przez ministra Minca na zjeździe w Szczecinie wprowadzenia generalnego planu odnowienia technicznego naszych fabryk i kopalń, podniesienie wydajności sprawi, że do szlachetnego wyścigu z węglem staną i inne nasze przemysły.

A to oznacza wyprodukowanie nowych dóbr dla kraju i zdobycie własnym wysiłkiem nowych dewiz, nowych maszyn, nowych surowców. To oznacza zapewnienie naszemu planowi trzyletniemu pełnej realizacji, a masom pracującym Polski wyższych zarobków i powszechnego dobrobytu.

JERZY NAWROT.

PSL-owcy dewastują majątki państwowe

Na plenarnym posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej stwierdzono szkodliwą działalność PSL-u nie tylko na arenie politycznej, ale i gospodarczej. Komisje Kontroli Społecznej wykazały, że w większości wypadków gospodarstwa zajęte przez obecnych, lub byłych członków PSL-u zostały tendencyjnie zaniedbane i zniszczone. Szczególnie dało się to zauważyć w gminie Boczków, gromadzie Kamionka, Nawrot, Golina, Brzeżany oraz Jaśkowo Dolne i Górne. Równocześnie udowodniono szereg wypadków dewastacji majątków państwowych, znajdujących się w administracji dawnych właścicieli ziemskich, należących do stronnictwa PSL. Przykładem tego jest rozprawa sądowa hr. Tyszkiewicza, który wraz z grupą 7 członków PSL naraził na wielotysięczne szkody Skarb Państwa. Trzech spośród tej grupy oddano pod Sąd Wojskowy za sabotaż.



WARSZAWA — MENNICA PAŃSTWOWA
Wyrabianie stempla metalowego

Przedstawiciele miast zagranicznych NA KONFERENCJI w Naczelnej Radzie Odbudowy Warszawy

WARSZAWA. W prezydium **Komitetu Wykonawczego Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy** odbyła się konferencja z udziałem bawiących w Warszawie **przedstawicieli siedmiu stolic państw słowiańskich i Związku Miast Francuskich.**

Na konferencji sekretarz generalny komitetu wykonawczego NROW **inż. Jerzy Grabowski** wygłosił referat o mobilizacji moralnych i materialnych sił narodu polskiego w dziele odbudowy Warszawy, czego jednym z fragmentów była akcja wrześniowa.

Goście ze swej strony, **z wiceprezydentem Moskwy Masłowem na czele,** w imieniu reprezentowanych przez siebie miast **wyrazili chęć współpracy w odbudowie Warszawy** i zapewnili o pomocy w miarę swych możliwości.

Prezydent Pragi Vacek w gorących słowach **zapowiedział,** że po powrocie do Pragi **zorganizuje szeroką akcję pomocy finansowej dla Warszawy,** zwłaszcza wśród uczącej się młodzieży, związku miast czechosłowackich i różnych organizacji. **Przewodniczący związku miast francuskich Marrane obiecał jak najgorętsze poparcie sprawy pomocy w odbudowie Warszawy na terenie międzynarodowego związku miast.**

MŁODZI przy odbudowie stolicy

WARSZAWA, piątek

Naczelna Rada Odbudowy Warszawy przeprowadziła eksperyment, który dał **nadzwyczajne wyniki.** Zorganizowała **Ochotniczą Brygadę Odbudowy Warszawy** złożoną z młodzieży **od lat 13 do 20.** Była to młodzież niewykwalifikowana, bezrobotna, pochodząca z przeludnionych województw. Element nie zsubordynowany, który po raz pierwszy zetknął się z pracą. Po upływie szybkiego czasu **młodzież ta wciągnęła się w rytm pracy.**

Praca Ochotniczej Brygady Odbudowy Warszawy trwała **od 16 maja do 30 września rb.** w dwóch turnusach, pierwszy od 16 maja do 31 lipca, drugi od 1 sierpnia do 30 września br. Młodzież wykonała **wielką pracę przy przebiciu ul. Marszałkowskiej od Nowolipek do Franciszkańskiej** usuwając ogółem 31 tys. 300 m sześć. gruzu, wydobywując 328 tys. sztuk cegieł i 130 ton żelaza.

Łącznie przepracowano 53.646 robotniczo - dniówek. Średnio dziennie pracowało **około 500 ludzi.** Wartość robót wykonanych przez Ochotniczą Brygadę Odbudowy Warszawy wynosi **ok. 25 milionów złotych.**

W dniu dzisiejszym po konferencji prasowej w biurze odbudowy Stolicy dziennikarze na miejscu zapoznali się z pracami i warunkami życia młodzieży. **Ogrom pracy jest wielki,** albowiem trzeba było tworzyć nowe całkowicie ulice wśród zgliszcz i ruin dawnego getta, wynoszących około 3 m. wysokości. Ulica Miodowa jest przedłużeniem nowej wspaniałej arterii Marszałkowskiej, w kierunku Żoliborza. **Praca była bardzo ciężka.**

Młodzież mieszkała w namiotach, otrzymywała dziennie trzykrotne pożywienie, ponadto ubranie robocze i buty. **Znaczna część pracowników Ochotniczej Brygady Odbudowy Warszawy zostaje skierowana do szkół zawodowych i kursów** gdzie w ciągu dwóch lat nauczy się dokładnie zawodu.

Ochotnicza Brygada Odbudowy Warszawy zdała całkowicie egzamin. Wysuwana jest obecnie koncepcja tworzenia Ochotniczych Brygad Odbudowy Kraju.

Węgiel opałowy w planie zbytu na rok 1947

KATOWICE. Plan zbytu na rok 1947 przewiduje na opał 8.500.000 ton węgla. W porównaniu z rokiem 1946 jest to wzrost tonażu węgla konsumcyjnego (opałowego) o 2.141.900 ton, czyli o 33,6 proc.

Na deputaty węglowe przypada 4.950.000 ton, na węgiel przydziałowy wydawany ludności pracującej i na potrzeby opałowe gmachów publicznych, szpitali, szkół itp. w ramach kontyngentów Min. Aprowizacji — 1.500.000 ton, na akcję „przemysł dla wsi" 353.000 ton, dla wojska i milicji 438.000 ton, na sprzedaż drobnicową, dokonywaną przez same kopalnie celem pokrycia potrzeb lokalnych zagłębi węglowych, 900.000 ton oraz na sprzedaż wolnorynkową 359.000 ton.

za ODRĄ

NIEMCY O ZAJŚCIACH Z CUDZOZIEMCAMI

Zajścia między Niemcami a cudzoziemcami w Hanowerze, a potem w Monachium, Hamburgu i Braunschweigu odbiły się ponurym echem w całych Niemczech — oświadczył hamburski komentator radiowy **Karl Eduard v. Schnitzler.** Wynikiem brutalnych walk ulicznych było paru zabitych i rannych. Właściwym powodem zajść była głęboka nienawiść Polaków i Jugosłowian do Niemców i na odwrót.

W Niemczech żyją obecnie 2 kategorie cudzoziemców. Jedni, to przymusowo sprowadzeni przez hitlerowców do pracy ludzie, których się wyrwało z ich środowiska i kazało im ciężko pracować i często zamykało w obozach koncentracyjnych, drudzy, to zdemobilizowani żołnierze wojsk polskich przy boku aliantów.

Nie zawsze cudzoziemcy separują się od życia niemieckiego; w Kolonii bowiem zdarzył się wypadek, że cudzoziemcy strajkowali solidarnie z Niemcami. Należy sobie jednak zdać z tego sprawę, że są bardziej godni pożałowania od Niemców. Nie posiadają bowiem rodzin i są z dala od ojczyzny. Przeświadczenie to czyni ich drażliwymi. Ostatecznie — dowodzi komentator — naród niemiecki spowodował ich tragedię, ponieważ rozpętał wojnę, która ich pozbawiła tego, co było im najdroższe. Rozdrażniona natura reaguje łatwo, w Niemcach natomiast tego rodzaju incydenty budzą odruchy nie wygasłego jeszcze nacjonalizmu.

AMERYKA PRZECIWKO STRAJKOM

Agencja United Press zamieściła notatkę dotyczącą strajków w Niemczech. Amerykanie zapowiadają wprowadzenie drastycznych środków w celu zapobieżenia osłabieniu niemieckiej produkcji węglowej przez strajki. Zastój w pracy odbije się ujemnie zarówno na zaopatrzeniu ludności w żywność, jak i na produkcji stali, gdyż Anglosasi nie zmniejszają eksportu węgla, aby w ten sposób utrzymać normalny przydział węgla dla przemysłu metalurgicznego.

Ta notatka — według oświadczenia lipskiego komentatora — jest wymierzona przeciwko niemieckiej lewicy; władze amerykańskie bowiem czynią kierownictwo związków zawodowych odpowiedzialne za ewentualne przyszłe strajki.

NA MARGINESIE KOMUNIKATU Sekretariatu Naczelnego PSL

WARSZAWA, piątek

W związku z komunikatem sekretariatu naczelnego PSL ogłoszonym w „Gazecie Ludowej" z dnia 2 października br. przedstawiciel Polskiej Agencji Prasowej (PAP) uzyskał od **ob. Wycecha Czesława** następujące wyjaśnienie:

Dnia 24 września br., członek rady naczelnej PSL ob. Wycech Czesław, w obecności ob. **Wiedka Wacława,** przedstawił wiceprzewodniczącemu rady naczelnej **PSL Witkowi Władysławowi, żądanie podpisane przez jedną trzecią członków rady naczelnej PSL, żądających w myśl paragrafu 64 statutu PSL, zwołania rady naczelnej tego stronnictwa. OB. WITEK WŁADYSŁAW ODMÓWIŁ ZWOŁANIA RADY.**

Wiceprzewodniczący rady naczelnej PSL, **ob. Chadaj Paweł** w odpowiedzi na przedstawione mu w myśl statutu PSL żądanie, oświadczył członkowi Rady Naczelnej PSL ob. Szczawińskiej Marii i członkowi głównej komisji rewizyjnej PSL **ob. Domańskiemu Janowi,** w dniu 25 września br., że **pozostawia sobie czas do udzielenia ostatecznej odpowiedzi do dnia 1 października br.?!**

Ob. Wycech stwierdził dalej, że ob. Chadaj **nie udzielił odpowiedzi do dnia 2 października br.** i oświadczenie ogłoszone przez niego w „Gazecie Ludowej", musi być w tych warunkach potraktowane jako **odpowiedź odmowna.**

Z komunikatu sekretariatu naczelnego PSL można by wnosić, że olbrzymia większość wśród 46-ciu osób żądających zwołania Rady Naczelnej stanowią ludzie, bezprawnie zresztą wykluczeni z PSL. Należy stwierdzić, wskazuje ob. Wycech, że spośród 46-ciu podpisanych — **tylko 8-miu — to członkowie Rady Naczelnej PSL** wykluczeni na mocy bezprawnej decyzji NKW, **której nie uznał przewodniczący Rady Naczelnej PSL, dr Kiernik Władysław.** Na mocy paragrafu 79 statutu PSL utratę mandatu stwierdza uchwała organu w skład którego wchodziła osoba, mająca być pozbawiona tego mandatu, w danym więc wypadku. — uchwała Rady Naczelnej PSL, **której jednakże dotychczas nie przedłożono sprawy wykluczeń.**

Wspólna odezwa ZNMS i AZWM „Życie" do studentów polskich uczelni

WARSZAWA — W związku z rozpoczęciem nowego roku akademickiego Komitet Wykonawczy Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej i Zarząd Główny Akademickiego Związku Walki Młodych „Życie" wydały wspólną odezwę do studentek i studentów polskich uczelni.

Odezwa obu bratnich organizacji studenckich stwierdza, że bieżący rok akademicki, rok reformy wyższego szkolnictwa, ma szczególne znaczenie dla młodzieży studiującej i dla nadania właściwej funkcji społecznej wyższym uczelniom.

AZWM „ŻYCIE" i ZNMS wzywają wszystkich studentów do wzięcia udziału w wypełnieniu wszystkich zadań, które w bieżącym roku akademickim stają przed całą młodzieżą studiującą. Zadaniami tymi są, jak stwierdza odezwa — praca nad zabezpieczeniem jak najdogodniejszych warunków życia i nauki dla młodzieży ludowej i zapewnienie jej należnego miejsca w społeczności akademickiej, wychowanie nowego typu studenta, twórczego i czynnego budowniczego państwa ludowego, podnoszenie poziomu naukowego przez sumienną i wytrwałą naukę oraz walka ze zdrajcami Narodu i Państwa.

We wspólnej realizacji tych zadań widzi ZNMS i AZWM „ŻYCIE" pełną i silną platformę dla umocnienia i rozszerzenia wspólnego frontu młodej inteligencji polskiej.

Odezwa kończy się wezwaniem do szeregów obu organizacji wszystkich tych studentów, którzy pragną twórczej pracy dla dobrobytu Narodu Polskiego, którzy pragną atmosfery rzetelnej nauki i pełnych możliwości rozwoju dla młodej inteligencji ludowej.

Odezwę podpisał KOMITET WYKONAWCZY i ZARZĄD GŁÓWNY AZWM „ŻYCIE".

Powiat tarnogórski usuwa ślady zniszczeń wojennych

(ki) Okupant poprzecinał powiat tarnogórski rowami przeciwpancernymi i strzeleckimi, stwarzając przez to 125 ha nieużytków. Na



Ludność pracuje

prośbę najbardziej poszkodowanych rolników Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno - Melioracyjnych w Gliwicach idąc po linii odezwy Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych przystąpiło do zorganizowania akcji usunięcia szkód wojennych na terenie gmin Tarnowskie Góry, Piekary, Świerk laniec, Radzionków, Bobrowniki.

Praca zespołowa wszystkich urzędów, zakładów pracy, organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych dała nadspodziewanie piękne wyniki, a ludność miejscowa okazała i tym razem wydajną pomoc dla wsi.

Aby zapoznać społeczeństwo ze znaczeniem włożonego wysiłku podajemy wyniki akcji z miesiąca września samej gminy miejskiej Tarnowskie Góry.

Mieszkańcy Tarnowskich Gór kosztem 17.000 dniówek pięciogodzinnych zasypali 4 i pół km rowów przeciwpancernych o kubaturze około 40.000 m sześciennych w tym 2 km w kamieniu na sumę blisko 2-ch milionów złotych.

Z uwagi na to, że praca w gminie Tarnowskie Góry jest już na ukończeniu, podajemy zespoły które włożyły największy wysiłek w tę akcję: pracownicy Starostwa Powiatowego, Zarządu Miejskiego, Związku Samopomocy Chłopskiej, Harcerstwo, Szkolnictwo, Szkoła Przysposobienia Przemysłowego, Z. Z. K., Dolomitołomy, Spółka Bracka, Milicja Obywatelska, Urząd Bezpieczeństwa, a z partii politycznych Z. W. M. i P. P. R.

Niespodzianką było wzięcie udziału przez wojsko z pułk. Sobie-



Wojsko pomaga

skiem i korpusem oficerskim na czele. Inicjatorem akcji na terenie miasta był burmistrz ob. Zawisza.

PRZED WYBORAMI DO RAD ZAKŁADOWYCH

29 PAŹDZIERNIKA

WYBORY NA KOP. „WUJEK"

W tym miesiącu mijają dwa lata od czasu ukonstytuowania się Rady Zakładowej na kop. „Wujek".

Obecna Rada Zakładowa rozpoczęła swoje urzędowanie w nadzwyczaj trudnych warunkach, jakim był rok 1945. Trudności aprowizacyjne i transportowe, zupełny brak odzieży i obuwia, oraz wiele innych bolączek, wymagał od każdego członka Rady Zakładowej dużej inicjatywy i niezwykłego wysiłku. W prawdzie dużo trudności i niedomagań zostało w ciągu tych dwóch lat usuniętych, jednakże pozostaje wiele spraw w życiu kopalni, których usunięciem zająć się musi nowa Rada Zakładowa.

Najważniejszymi problemami stojącymi w chwili obecnej przed Radą Zakładową i komitetami kół PPR i PPS są: wzmożona walka z absencją i ostateczna likwidacja różnego rodzaju szkodnictwa gospodarczego oraz kradzieży.

Aby wszystkie zadania, stojące przed nową Radą Zakładową mogły być w pełni zrealizowane, **PPR, PPS i Zw. Zaw. Górników przystępują do wyborów ze wspólną listą. Przy ustalaniu kandydatów na radców zakładowych, zarówno obie partie robotnicze, jak i Zw. Zaw. Górników umieściły na niej ludzi najbardziej wartościowych i cieszących się pełnym zaufaniem załogi.**

Na wspólnej liście wyborczej figurują takie nazwiska jak tow. **Wieczorka Wilhelma**, obecnego przewodniczącego Rady Zakładowej który jako dobry Polak-demokrata i zarazem długoletni pracownik kop. „Wujek". znany jest całej załodze.

Tow Wieczorek natychmiast po ucieczce okupanta oddał duże usługi przy uruchomieniu kopalni i usuwaniu bolączek robotników.

Tow. Malikowski Paweł, od 31 lat zatrudniony w kopalni, pracując jako rębacz wyróżnia się w pracy zawodowej. Obowiązkowością i pilnością daje przykład innym, jak należy podnieść wydajność pracy, która jest jedyną drogą, prowadzącą do dobrobytu mas pracujących.

Powszechną sympatią załogi cieszy się także członkini Zw. Zaw. Górników, robotnica sortowni, ob. **Sojka Gertruda**. Ob. Sojka nie należy do **żadnej partii politycznej**, a jako **członek Zw. Zawodowego**, bierze czynny udział w pracach społecznych, szczególnie poświęca dużo uwagi rozwojowi Koła Ligi Kobiet przy kop. „Wujek". Będąc kilkakrotnie powołana do Komisji Społecznej Kontroli Cen, obowiązki swe wykonała ku ogólnemu zadowoleniu.

Poza tym do Rady Zakładowej kandydują tow. **Borys Paweł, Famuła Antoni** i inni, wyróżniający się w pracy społecznej i zawodowej.

Przed nową Radą Zakładową stoją bardzo poważne zadania. Musi ona energicznie zająć się wraz z dyrekcją usunięciem przeszkód utrudniających produkcję, wzmocnić bezpieczeństwo pracy, dyscyplinę pracy i zwalczyć ostatecznie szkodnictwo gospodarcze.

Nowa Rada Zakładowa, musi także zająć się likwidacją bolączek aprowizacyjnych i socjalnych ogółu robotników. **Można to osiągnąć tylko przez zgodną współ prace członków obu bratnich organizacji politycznych i bezpartyjnych demokratów, w ramach jednolitego frontu klasy robotniczej.**

Dr.

KANDYDACI kop. „KLEOFAS"

Kopalnia „Kleofas" w miesiącu wrześniu wykonała plan w **106%**, pomimo ciężkich warunków geologicznych i technicznych. Z tymi trudnościami borykała się załoga od dnia wyzwolenia gdy trzeba było zabezpieczyć a potem uruchamiać maszyny, gdy trzeba było myśleć o pierwszych tonach węgla tak potrzebnego do odbudowy kraju. Boryka się z nimi i teraz.

Kop. „Kleofas" wydobywa dziennie **3.317 ton węgla** co stanowi 102 proc. wykonania planu.

Można by wydobywać więcej, ale urządzenia sortowni nie są w stanie odbierać większej [illegible] węgla. No, ale dobre [illegible] trzeba pamiętać, że „K[illegible] rozpoczęła swoje nowe po[illegible] życie zaledwie od 100 ton dziennie

Na tle tych trudności, tym więcej uwydatnia się praca i wysiłki ludzi kopalni Do tych ludzi należy na kop. „Kleofas" niewątpliwie tow. **Hupacz Konstanty**, przewodniczący Rady Zakładowej, członek i aktywista naszej partii.

Tow. Hupacz jest znany górnikom „Kleofasa". Wszyscy wiedzą, że tow. Hupacz był jednym z pierwszych, którzy po wypędzeniu okupanta przystąpili do uruchamiania kopalni. Brak było wtedy ludzi do pracy. Trzeba było odtapiać dół, trzeba było sprzątać chodniki rębaczami, bo węgiel był potrzebny krajowi.

Tow. Hupacz podołał tym ciężkim i odpowiedzialnym zadaniom. **Na stanowisku przewodniczącego Rady pracuje do dzisiaj. Przez ten czas poznali go ludzie jako kierownika i organizatora pracy, tak jak dawniej, od r. 1917 znali go jako swojego współtowarzysza pracy na „Kleofasie".**

Tow. Hupacz ma dużo doświadczenia i bojowej praktyki w walce o prawa klasy robotniczej. W walce tej brał czynny udział od najmłodszych lat swojego życia. Już bowiem jako kilkunastoletni chłopak, przyszedłszy do pracy na kop. „Kleofas" oddał się pracy w organizacjach robotniczych.

W trzecim powstaniu śląskim tow. Hupacz wziął czynny udział a potem znowu powrót do kop. „Kleofas", znowu praca, w której tow. Hupacz, wyróżnia się jako **nieugięty agitator mas robotniczych, uświadamiający te masy w kierunku organizowania się przeciwko coraz bardziej rosnącemu w siłę kapitalistyczno-faszystowskiemu reżimowi Polski po przewrocie majowym.** Tow. Hupacz jest [illegible] i oddanym dla swoich współtowarzyszy pracy w podziemiach. **W r. 1929 na filarze kop. „Kleofas" zostało zasypanych 2 górników. Tow. Hupacz z narażeniem życia wziął główny udział w akcji ratowniczej, w wyniku której wyciągnął swoich dwóch towarzyszy żywych i całych.**

Okres okupacji jest okresem, w którym tow. Hupacz bierze udział w organizacjach konspiracyjnych PPR.

Zbliżają się wybory do Rady Zakładowej kop. „Kleofas". Wybory te odbędą się 22 bm. Nasza partia wysuwa swoich kandydatów na przyszłych radców zakładowych. Jest tam i tow. **Hupacz Konstanty.** Obok niego są inni również wypróbowani działacze robotniczy tow. **Goł Paweł, Kowol Piotr**, radny Miejskiej Rady Narodowej w Katowicach, **Gazda Maksymilian**, maszynista wyciągowy, **Kaniowa Maria**, członek obecnej Rady Zakładowej, **Gerlach Jan**, kapitan W.P., obecnie kasjer kop. „Kleofas". **Nawrotówna Helena**, pracownica biura personalnego i wielu innych.

Partia nasza jest dumna, że na kandydatów do nowej Rady Zakładowej może wysunąć takich dobrych, wiernych klasie robotniczej i partii towarzyszy. (TB)

Nowe ceny dla dla pow. katowickiego

Prezydium Woj. Kom. Cen. na posiedzeniu odbytym w dniu 29. września 47 r. zatwierdziło niżej wymienione ceny na artykuły żywnościowe pierwszej potrzeby dla powiatu katowickiego.

Ceny detaliczne obowiązują od 1 października 1947 r.

Ceny detaliczne za 1 kg.

Mąka żytnia 90 proc. — 39 zł., mąka pszenna 80 proc. — 65 zł., kasza jęczmienna perłowa 55 proc — 59 zł., kasza jęczmienna łamana 65 proc — 50 zł., pęczak 70 proc. — 47 zł., chleb żytni z mąki 90 proc. — 34 zł., chleb pszenny z mąki 80 proc. — 59 zł., bułka 50 gram z mąki 80 proc. — 4 zł. polędwica i rolada — 290 zł., mięso pieczeniowe — 215 zł., mięso rosołowe z dodatkiem 25 proc. kości — 200 zł., kości wołowe — 30 zł., słonina — 340 zł., smalec — 410 zł., kotlet — 300 zł., karczek — 280 zł., boczek surowy — 260 zł., żeberka świeże — 190 zł., sadło — 370 zł, szynka z kością — 290 zł., szynka bez kości — 320 zł., podgardle — 280 zł., golonka — 150 zł., głowa nierozebrana — 120 zł., nóżki wieprzowe — 100 zł., szynka gotowana krajana — 440 zł., kiełbasa popularna — 260 zł., kiełbasa zwykła — 300 zł., kiełbasa polędwicowa, mortad., parówki, krakowska — i metka — 400 zł.. kiełbasa serdelowa 300 zł., kiełbasa wątrobianka — 330 zł., salceson czarny — 260 zł., salceson włoski i serdelki — 380 zł., słonina wędzona 370 zł., boczek wędzony gotowany 360 zł. kości wieprzowe świeże — 40 zł., żeberka wędzone — 220 zł., boczek wędzony — 350 zł., kiszka kaszana z kaszy jęczmiennej 65 proc. — 100 zł., Kości wieprzowe wędzone — 70 zł., masło mleczarskie — 550 zł., masło osełkowe — 460 zł.

kronika

⊙ ZARZĄD Pocztowy, pragnąc ułatwić klientom poczty odbiór przesyłek pocztowych, wprowadza z dniem 1. 10. br. wydawanie pocztowych kart tożsamości, które mają służyć, jako legitymacje wobec urzędów pocztowych.

Ubiegający się o pocztową kartę tożsamości powinien zgłosić się osobiście do urzędu pocztowego, uiścić należność w wysokości 25 zł i złożyć fotografię.

Pocztowe karty tożsamości będą udogodnieniem dla tych wszystkich, którzy, nie posiadając żadnych dowodów, mieliby pewne trudności z załatwieniem swych spraw na poczcie.

* * *

⊙ W ŚRODĘ dnia 1 bm. w godzinach popołudniowych popełnił samobójstwo przez powieszenie we własnym mieszkaniu Michalski Jan, lat 69 zam. w Chorzowie przy ul. 3-go Maja. Przywołany na miejsce lekarz stwierdził zgon denata. Milicja Obywatelska, I Komisariat Miejski w Chorzowie, przeprowadza śledztwo celem wykrycia przyczyny samobójstwa starca. (js).

SPORT

Piłkarskie mistrzostwa Polski

Warta - Wisła, Ruch - Tarnovia

Katowice. Po ukończeniu rozgrywek i ustaleniu drużyn kwalifikujących się o awans do ekstraklasy piłkarstwa polskiego, finaliści 3-ch grup **Warta, Wisła i AKS** przystąpią do spotkań o zaszczytny tytuł mistrza Polski.

Pierwsze spotkanie z cyklu gier o mistrzostwo Polski odbędzie się już w nadchodzącą niedzielę w **Krakowie** między **Wartą z Poznania a Wisłą Kraków.**

Do tego spotkania przystąpują obydwie drużyny niemal z równymi szansami, jedynie boisko i własna publiczność przemawiają na korzyść Wisły.

Niemniej sensacyjnie zapowiada się mecz w puli finałowej mistrzów grup **Ruch — Tarnovia.— Spotkanie to odbędzie się w nadchodzącą niedzielę 5 bm. na boisku Ruchu w Chorzowie - Batorym o godz. 16-ej.**

Obydwie drużyny kroczą w tych rozgrywkach bez porażki i obydwie są pretendentkami do zajęcia pierwszego miejsca.

Ruch jest faworytem tego ciekawie zapowiadającego się meczu.— Ma bowiem poważny handicap we własnym boisku i własnej publiczności. Mecz ten zapowiada się bardzo ciekawie, chociażby z tej przyczyny, że przyniesie pojedynek między doskonałymi liniami defensywnymi gości, z wyśmienitym atakiem Ruchu. Spodziewać się należy, że drużyna Ruchu wyjdzie z tego pojedynku zwycięsko i jeszcze bardziej umocni swą czołową pozycję w tabeli rozgrywek w puli finałowej.

W drugim meczu tychże rozgrywek **Widzew z Łodzi** zmierzy swe siły z **Lechią w Gdańsku.**

Zawody bokserskie o druż. mistrz. Śląska kl. A

Pomiędzy K. S. Zryw — Świętochłowice a KS. Baildon — Katowice. odbędą się w sobotę, dnia 4 października br. o godz. 17.30 w sali Domu Kultury huty Baildon w Katowicach — Załężu, przy ul. Wojciechowskiego 7. Walczyć będą: w wadze muszej — Trefoń KS. Zryw — Jauernik KS. Baildon; koguciej: Barnert KS. Zryw — Chmiel KS. Baildon; piórkowej: Krawczyk KS. Zryw — Drozd KS. Baildon; lekkiej: Sierzyna KS. Zryw — Niedziela KS. Baildon; p. średniej: Stasiak KS. Zryw — Pawliczek KS. Baildon; średniej: Nitsze KS. Zryw — Badura KS. Baildon p. ciężkiej: Tyka KS. Zryw — Figiel KS. Baildon; ciężkiej: Osadnik KS. Zryw — Drapała KS. Baildon.

Trybuna Robotnicza
pismo Polskiej Partii Robotniczej
Wydawca: ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA »PRASA«
Redaguje: KOMITET REDAKCYJNY
Redakcja i Administracja: KATOWICE, ULICA MICKIEWICZA Nr. 8
tel. 340-41(42)
Konto czekowe w PKO Nr III. 4906.
ODDZIAŁY:
KRAKÓW, ul. Wiślna 4, tel. Red. 598-12, tel. Adm. 586-32.
WARSZAWA, ul. Smolna 13.
WROCŁAW, Podwale Swidnickie Nr 26
CZĘSTOCHOWA, Marszałka Roli-Żymierskiego Nr 12
RZESZÓW, 3-go Maja Nr 25 telefon 3
KIELCE, Sienkiewicza 64. telefon 10-09
SOSNOWIEC, Warszawska 1, telefon 612-95
OPOLE, Red.: Armii Czerwonej 1, telefon 43-08. Admin.: Odrodzenia 17, telefon 385.
BYTOM, ulica Dworcowa 2, telefon 30-05
GLIWICE, ulica Marcina Strzody 9, telefon 43-16
RYBNIK, gen. Zawadzkiego Nr 13, telefon 1
BIELSKO, Generalissimusa Stalina 11, telefon 25-16

Odezwa Komitetu Budowy Sanatorium w Rabce

Gruźlica — ta najgroźniejsza choroba — dziesiątkuje szeregi naszych dzieci. Musimy szybko i skutecznie ratować zdrowie naszego młodego pokolenia.

Ilość łóżek sanatoryjnych, przeznaczonych dla dzieci gruźliczych w dotychczasowym zakładzie PCK. w Rabce, okazała się obecnie zupełnie niewystarczającą i musi ulec dużemu powiększeniu.

W trosce o zdrowie dzieci zawiązał się Komitet pod protektoratem wojewody ob. gen. Aleksandra Zawadzkiego i pod przewodnictwem wicewojewody ob. płk. Ziętka.

Zadaniem Komitetu jest wybudowanie w jak najszybszym czasie w Rabce nowego pawilonu dla dzieci chorych na gruźlicę.

Sanatorium dostarczy 300 łóżek, kosztem około 80 milionów złotych, co umożliwi leczenie w ciągu roku około 4.000 dzieci. Budowa tego pawilonu winna być wykonana przy wydatnej ofiarności społeczeństwa. W tym celu stworzono t. zw. „Fundację łóżek dla dzieci". Koszt ufundowanego łóżka wyniesie 250.000 złotych.

Komitet Budowy Sanatorium zwraca się do śląskiego społeczeństwa, do organizacji, instytucji i wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw z gorącym apelem do wzięcia udziału w akcji fundowania łóżek.

Fundatorzy łóżek będą mieli prawo dysponowania nimi na specjalnych warunkach ulgowych.

Wszelkie zgłoszenia fundacji łóżek dla dzieci chorych na gruźlicę, oraz ofiary i datki na ten cel, prosimy kierować do Komitetu Budowy Sanatorium przy Okręgu PCK. w Katowicach, ul. Kościelna 8, lub wprost na konto Komitetu Budowy PKO. III/5757.

Z sali sądowej

Karol Adamski skazany na cztery lata więzienia

W dn. 1 bm. w późnych godzinach wieczornych odczytany został wyrok w sprawie **Karola Adamskiego**, inżyniera i architekta z Katowic, byłego właściciela firmy „Moles".

Jak wynika z aktu oskarżenia, Inż. Karol Adamski, typowy przedstawiciel sfery wielkich przemysłowców, był renegatem i miał na sumieniu szereg spraw wskazujących na jego sympatie prohitlerowskie i wrogą działalność w stosunku do ludności polskiej.

Najważniejszym punktem oskarżenia było wskazanie **przez niego w dniu 4 września 1939 r. wkraczającemu patrolowi niemieckiej armii, miejsca ukrycia się w garażach przy ul. Opolskiej nr. 14 uciekających obrońców miasta Katowic — żołnierzy polskich i powstańców śląskich.**

Jeszcze przed odczytaniem wyroku zeznawał naoczny świadek tej sceny — jego b. służąca ob. **Kubasikowa**, która ukryta za oknem w mieszkaniu prywatnym Adamskiego, przy ul. Opolskiej 15, obserwowała zachowanie się swego chlebodawcy.

Rodzina Adamskich, żona i córka Sybilla, jak wykazał przewód sądowy, jeszcze przed wojną były zniemczone Świadczy o tym zachowany do dzisiaj cały plik urzędowych i firmowych papierów Adamskiego, pisanych po niemiecku w latach przedwojennych. Ponadto osoby stanowiące jego służbę stwierdziły, iż językiem potocznym w tej rodzinie był niemiecki.

Karol Adamski w latach okupacji prowadził nadal swą firmę w której zatrudniał przeszło 700 robotników Polaków. Prowadził wystawny tryb życia, przyjmując niejednokrotnie wyższych dygnitarzy niemieckich. Śmiesznym przez to zdaje się jego przedstawianie Sądowi papierów III-ciej listy narodowościowej niemieckiej i tłumaczenie jakoby do odstępstwa został przymuszony.

Prokurator Garlicki w przemówieniu oskarżycielskim stwierdził, że Karol Adamski człowiek wykształcony i kapitalista, czerpiący zyski z pracy robotników był przestępcą — cynikiem najgorszego pokroju i słusznie też dosięgnąć go powinna zasłużona kara.

Po przemówieniach obrońców, w późnych godzinach wieczornych został odczytany wyrok. Oskarżony skazany został na 4 lata więzienia i 5 lat utraty praw publicznych. Od pozostałych licznych zarzutów, a m. in. od odstępstwa nie został uwolniony Po uzbieraniu dalszych dowodów rzeczowych oskarżony Adamski stanie przed Sądem powtórnie.

TRYBUNA CZYTELNIKÓW

URZĘDNICY MUSZĄ ZNAĆ ZARZĄDZENIA

Dziwić się trzeba, że niektórzy urzędnicy do dziś pojąć nie mogą obowiązków naszych wobec tych, którzy walczyli o wolność kraju. A przecież zostały wydane nawet specjalne zarządzenia, które normują wyraźnie te sprawy i przypominają czy to o pierwszeństwie w uzyskaniu pracy przez zdemobilizowanych żołnierzy W. P., czy też o należnej opiece weteranom walk powstańczych. Widocznie jednak nie wszyscy urzędnicy czytają zarządzenia władz, bo oto ob. Jan Puszczyński z Częstochowy (ul. Olsztyńska 29) pisze:

Jestem byłym więźniem politycznym z lat 1905 — 1918 obecnie tak zwanym weteranem. Otrzymałem zaopatrzenie ze Skarbu Państw. 150 zł. na podstawie dowodów przebywania w więzieniach i zesłaniach przy utracie 50 proc. zdrowia. W 1946 r. składałem podanie do Ministerstwa Skarbu, na co otrzymałem zawiadomienie od Wydziału Emerytalnego o przysłanie Dekretu i różnych formalności, które wysłałem 15. II. 47 r. i od tego czasu nie mam żadnej odpowiedzi. Obecnie jestem w trudnych warunkach materialnych z powodu choroby i niezdolności do pracy.

A ob. Wypich Rudolf z Reptów Śl. (ul. Gliwicka 51) podaje:

Dnia 23. IV. 45 r. zostałem powołany do czynnej służby Wojska Polskiego do Lublina Zdemobilizowany zostałem dnia 11. VII. 1947 r. i do dziś dnia jestem bez pracy i bez środków do życia. Przez dwa miesiące chodzę po urzędach z prośbą o jakąś pracę — wszędzie mi odmawiano, co cierpliwie znosiłem.

Pisałem wnioski, poparte przez k-dta R. K. U. Tarnowskie Góry. Przyjęto je w Urzędzie Pracy w Tarnowskich Górach i do dziś dnia nic nie załatwiono. Gdy poprosiłem, żeby mi sami jakąś pracę dali to powiedzieli, że pierwszeństwo mają żołnierze - repatrianci z Anglii. Czy oni są lepsi od nas?

Nie dziwimy się ob. Puszczyńskiemu, że dokuczyło mu długie czekanie, natomiast dziwimy się bardzo, że przez osiem miesięcy nie można było mu odpowiedzieć. Czyżby aż taki nawał pracy miał ob referent, któremu poruczono tę sprawę?

Chcielibyśmy też wiedzieć dlaczego żołnierze-repatrianci z Anglii mają pierwszeństwo w uzyskaniu pracy przed żołnierzami zdemobilizowanymi w kraju. Wdzięczni będziemy Urzędowi Zatrudnienia w Tarnowskich Górach za zaznajomienie nas z takim pismem. Tymczasem jednak prosimy zastosować się do ogólnie znanego okólnika i zatrudnić obywatela — b. żołnierza, który od dwóch miesięcy jest bez pracy i środków do życia. Chyba to bardzo trudne nie będzie, prawda? Czekamy na odpowiedź. (Red.)

I TU NALEŻY ODPOWIEDZIEĆ

Ob. Żołądek Fr. z Chełmka (l. d. 195 pow. Chrzanów) daremnie czeka na odpowiedź już 90 dni. Pisze do nas:

Zostałem ciężko raniony podczas powstania warszawskiego, w Warszawie, Rakowiecka 31-1 jako osoba cywilna. Zgłosiłem się do Obwodowego Urzędu Inwalidzkiego w Krakowie dnia 24 czerwca 1947 r. celem otrzymania zasiłku. Do dnia dzisiejszego nie mam w tej sprawie żadnej wiadomości. Jestem w ciężkim położeniu, mam na utrzymaniu chorowitą żonę.

Nie wiemy w jakim stopniu utracił ob. Żołądek zdolność do pracy, nie przesądzamy też czy i jaki należy mu się zasiłek. Pewne jest jednak, że od czerwca można było go poinformować, odpowiedzieć.

Prosimy Obwodowy Urząd Inwalidzki w Krakowie o udzielenie ob. Żołądkowi odpowiedzi. Adres jego podajemy powyżej dla przypomnienia (Red.)

TRYBUNA „CZYTELNIKÓW" DZIAŁA

Wdowy po uczestnikach walk otrzymają należne im renty.

Prezydium
Powiatowej Rady Narodowej
w Białej

W odpowiedzi na artykuł pod nagłówkiem „Skandal po raz drugi", który ukazał się w „Trybunie Robotniczej" z dnia 30. VIII. 1947 r. Nr. 238-909 w rubryce Trybuna Czytelników oraz w odpowiedzi na opublikowane dalsze cztery listy ob. ob. Habdas Anny z Mesznej, Sikory Franciszki z Mesznej, Kukuły Katarzyny z Czańca i Marek Zofii z Bystrej wyjaśniam, że obecnie sprawa zasiłków ruszyła z miejsca czego dowodem jest przyznanie dotychczas 6-ciu wdowom należnych im rent.

Wdowy te otrzymały już t. zw. dowody uprawnienia na podstawie których będą pobierać zasiłki, równocześnie odpisy tychże dowodów uprawnienia przedłożono Państwowemu Zakładowi Emerytalnemu w Warszawie, który zasiłki te będzie wypłacał.

Przewodniczący Prezydium
Powiatowej Rady Narodowej
(—) Julian Drabek

RADIO

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA.

na sobotę dnia 4 października 1947.

5,55 Sygnał 6,05 Gimnastyka. 6,15 Dziennik. 6.30 Muzyka. 7,15 Wiadomości. 7,30 Muzyka. 7,55 Informacje 8,05 Skrzynka PCK. 8,15 Koncert życzeń. 9,00 Koncert reklam. 12,06 Wiadomości. 12,10 Przegląd prasy. 12,15 Swojskie melodie. 12,30 Audycja dla wsi. 12,40 Utwory skrzypcowe. 13,00 Z mikrofonem po kraju. 13,10 Muzyka. 14,00 Informacje. 14,15 Komunikaty. 14,30 „Scena i ekran". 14,35 Koncert muzyki popularnej. 15,00 Muzyka taneczna 15,20 „Wieczór kolonijny. 15,40 Pieśni klasyków. 16,00 Dziennik. 16,20 Recital fortepianowy. 16,40 Skrzynka techn. 16,50 Pogadanka gospodarcza. 17,00 „Przy sobocie po robocie". 18,30 Feliet z okazji III Tyg Miłosierdzia 18.40 Reportaż z pracy PRW. 19,00 „Tu mówi Wybrzeże". 19,15 Nowe książki 19,30 Koncert organowy. 20,00 Z życia kulturalnego. 20,05 Kobieta w świecie. 20,10 Audycja Kom. Op. nad Zabytkami. 20.25 „Wspomnienie o Aleksandrze Michałowskim". 21,00 Dziennik. 21.30 Muzyka. 21,45 Słuchowisko. 22,10 Wiadomości sportowe. 22,15 Koncert ork. tanecznej. 23,00 Ostatnie wiad. dziennika. 23,25 Muzyka.

ODBUDOWA WARSZAWY

TO ZWYCIĘSTWO NAD ZABORCZOŚCIĄ NIEMIECKĄ

R — 20323

S.p. Sulawa Ignacy

pracownik umysłowy Starobielskiej Fabryki Kos

zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach dnia 30. 9. 1947 r.

W Zmarłym traci nasz Zakład wzorowego i przykładnego pracownika i kolegę. 3873kr

DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA FABRYKI KOS W WAPIENICY

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH ODDZIAŁ WE WROCŁAWIU, ul. Proszowska 6

ogłasza

przetarg nieograniczony

NA REMONT I PRZEBUDOWĘ BUDYNKU Nr. V NA PLACU PROSTOKĄTNYM WE WROCŁAWIU.

Slepe kosztorysy otrzymać można za zwrotem kosztów w biurze Oddziału Zakładu, przy ul. Proszowskiej 6, III. p., pokój nr. 17 w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach bez oznaczenia nazwiska oferenta, a tylko z napisem: „Oferta na remont budynku nr V", składać należy w wymienionym biurze do dnia 10 października br. do godziny 10, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert. Do oferty winien być dołączony dowód złożenia wadium w wysokości 1% sumy ofertowej. Wadium należy złożyć w kasie Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu, bądź też wpłacić na rachunek czekowy Oddziału Zakładu nr. 366 w Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział we Wrocławiu.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział we Wrocławiu zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość sumy ofertowej, prawo zmniejszenia ilości robót, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. (PAP)3865kr

---

Głuchołaskie Zakłady Papiernicze

(Przeds. Państwowe)
GŁUCHOŁAZY ulica Myszkowska 66

ogłaszają

przetarg nieograniczony

NA BUDOWĘ GARAŻU W WARTECKIEJ FABRYCE CELULOZY I PAPIERU.

Podkładki ofertowe i wszelkie informacje otrzymać można w Głuchołaskich Zakładach Papierniczych, Głuchołazy ul. Myszkowska 66, pow. Nysa.

Oferty należy składać do dnia 11 października 1947 r. w kopertach zalakowanych, nieprzejrzystych, bez godła lub napisu firmowego z wyraźnym napisem „Oferta na budowę garażu" pod adresem: Głuchołaskie Zakłady Papiernicze w Głuchołazach, ul. Myszkowska 66. Otwarcie ofert nastąpi dnia 13 października 1947 r. o godz. 10-tej.

Dyrekcja Zakładów zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, ograniczenie robót, wzgl. unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i prawa podnoszenia z tego tytułu jakichkolwiek roszczeń.

Pierwszeństwo w równych warunkach — po myśli zarządzenia Ministerstwa Skarbu z dn. 9. 6. 1947 Nr. D. III 1870/7/47 mają osoby wzgl. firmy, które posiadają rachunki w instytucjach finansowych. PAP3831kr

---

Zn. 32-11/6-57/47
ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH ODDZIAŁ WE WROCŁAWIU, ul. Proszowska 6

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie

w budynku IV. (Internat) na pl. Prostokątnym we Wrocławiu, podłóg o ogólnej powierzchni 1.390 m² z elastycznego ksylolitu, o grubości 15 mm.

Ślepe kosztorysy otrzymać można za zwrotem kosztów w biurze Oddziału Zakładu przy ul. Proszowskiej 6, III. p. pokój nr. 17, w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach bez oznaczenia nazwiska oferenta, a tylko z napisem: „Oferta na wykonanie podłóg w budynku Nr. IV. (Internat)", składać należy w wymienionym biurze do dnia 10 października br. do godz. 11-tej, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty winien być dołączony dowód złożenia wadium w wysokości 1% sumy ofertowej.

Wadium należy złożyć w kasie Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu, bądź też wpłacić na rachunek czekowy Oddziału Zakładu Nr 366 w Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział we Wrocławiu.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we Wrocławiu zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość sumy ofertowej, prawo zmniejszenia ilości robót, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. (PAP)

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU DOLNOŚLĄSKIEGO JELENIA GÓRA
ulica Bogusławskiego 2

poszukuje od zaraz dla Dyrekcji Żarskiej:

1. **inżynierów-elektryków** z praktyką sieciową i biurowo-techniczną
2. **elektrotechników sieciowych** montażowych i do biura technicznego.
3. **tablicowych i starszych monterów** do elektrowni wodnych położonych na obszarze Dyrekcji.
4) **WYKWALIFIKOWANYCH MONTERÓW** sieciowych wysokiego napięcia.

Mieszkania zapewnione. Warunki do omówienia. Zgłoszenia pisemne z podaniem kwalifikacji i terminu objęcia stanowiska prosimy nadsyłać do: Wydziału Personalnego ZEODs — JELENIA GÓRA ul. Bogusławskiego 2 lub wprost do Dyrekcji Żarskiej ZEODs Żary, ul. Pomorska 7. (PAP) 3866kr

---

Ostrzega się przed kupnem maszyny do pisania

z długim wałkiem marki „UNDERWOOD" Nr. 150641 SKRADZIONEJ dnia 20 września br. W ZAKŁADACH GÓRNICZO-HUTNICZYCH ORZEŁ BIAŁY W BRZEZINACH ŚL. 3871kr

---

CZUŁOWSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE
Przedsiębiorstwo Państwowe
MIKOŁÓW, ul. Bytomska 20

zakupi

1 generator trójfazowy

40—60 KVA, 1000 obr 400/230 V, z zabudowaną wzbudnicą wzgl. samowzbudzający.

Oferty składać pod adresem Wydziału Zaopatrzenia w/w przedsiębiorstwa. (PAP)3879kr

---

PODRĘCZNIKI UNIWERSYTECKIE

KSIĘGARNI STEFAN KAMIŃSKI
KRAKÓW, Podwale 6 — Floriańska 13
ODDZIAŁ W KATOWICACH: Francuska 43

Langrod F. S. — Instytucje prawa administracyjnego tom I — w druku
Pickara A — Elektryczność i budowa materii — w druku
Supniewski J. — Farmakologia Wyd. II. Zeszt I. — zł 1.500
Supniewski J. — Farmakologia Wyd. II. Zesz. II. — zł 600
Supniewski J. — Farmakologia Wyd. II. Całość — zł 2.200
Supniewski J. — Receptura — w druku
Witkowski A. i Zakrzewski K. — Zarys fizyki Wyd. V. Wyczerpane — nowe wydanie w przygotowaniu.

* * *

Ehrlich L. — Karta Narodów Zjednoczonych Wyczerpane, nowe wydanie w przygotowaniu.
Ehrlich L. — Prawo Narodów Wyd III. zeszt. I. — zł 1.000
Ehrlich L. — Prawo Narodów Wyd. III zesz. II — zł 500
Ehrlich L. — Prawo Narodów Wyd III Całość — w druku
Kutrzeba St. — Wstęp do nauki o prawie i państwie Wyd II — zł 300
Młynarski F. — Pieniądz i gospodarstwo pieniężne — zł 600
Biblioteka Szkoły Nauk Politycznych Uniw. Jagiell.
Bertoni K. — Praktyka dyplomatyczna i konsularna — zł 200
Hubert S. — Zarys rozwoju nowoczesnej społeczności międzynarodowej — zł 280
Langrod J. S. — Zagadnienia polityczno-ustrojowe Francji — zł 250
dalsze tomiki (w liczbie 7-miu) — w druku

Do nabycia we wszystkich księgarniach i u wydawcy.
3894 g

INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW

(Mechaników)

Urzędników Administracyjno Handlow. na samodz. i kierownicze stanowiska

poszukuje

DUŻA FABRYKA WYROBÓW z BLACHY

(pod Katowicami)

Mieszkania zapewnione.

Wstępne pertraktacje korespondencyjne; ostateczne — na miejscu za zwrotem kosztów przejazdu.

Oferty z życiorysem wysyłać pod adresem:
HUTA „SILESIA" RYBNIK 2, G. ŚL. 3863kr

KONKURS

ZARZĄD MIEJSKI W OŁAWIE

woj. wrocławskie

ogłasza **konkurs** na stanowisko

kierownika rachuby

(rachmistrza)

wymagane kwalifikacje:

1) Wykształcenie średnie.
2) Dokładna znajomość rachunkowości i kasowości samorządowej, poparta świadectwami ukończenia odpowiednich szkół względnie kursów.
3) Co najmniej kilkuletnia praktyka w samorządzie na samodzielnym stanowisku rachmistrza.
4) Obywatelstwo polskie.

Do stanowiska tego przywiązane jest uposażenie według grupy VIII norm obowiązujących w samorządzie miejskim

Zgłoszenia osobiste lub pisemne z dokumentami pod adresem: ZARZĄD MIEJSKI W OŁAWIE, RATUSZ POKÓJ Nr. 12. 3863kr

---

FABRYKA MASZYN I ODLEWNIA ŻELIWA W KŁODZKU

zatrudni od zaraz:

2 modelarzy
5 formierzy
1 majstra ślusarsk.
4 ślusarzy
4 tokarzy
1 frezera
1 technika konstr.
1 kalkulatora
2 rdzeniarzy

Reflektuje się na siły o pełnych kwalifikacjach fachowych. Płaca wg. stawki umowy zbiorowej Przemysłu Metalowego + kartki żywnościowe I kat. pomieszkanie, deputat opałowy, stołówka, dodatek zachodni, dodatek rodzinny i wysoka premia

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Fabryki Maszyn. 3869kr

---

Czy jesteś już członkiem P. C. K.?

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Rzeszowskiego

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie

robót stolarskich (800 okien) do budowy typowych budynków wiejskich

w powiecie Jasło, Dębica, Mielec, Krosno, Kolbuszowa

w terminie 1 miesiąca.

Oferty należy składać do dnia 15 października 1947 r. do godz. 12-tej w Wydziale Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Rzeszowskiego w Rzeszowie, ul. Krakowska Nr. 13/15.

Bliższych informacji udziela Wydział Odbudowy j. w., gdzie też mogą oferenci otrzymać za zwrotem kosztów warunki przetargowe, warunki wykonania robót, ślepe kosztorysy, plany, rysunki oraz projekt umowy.

Za Wojewodę
(Inż. W. Zouzal)
Naczelnik Wydziału Odbudowy

3868kr

„Zespół Pracy"

DLA HANDLU ŻELAZEM

Spółka z o. o.
KRAKÓW, STRADOM 5
TELEFON 552-38

HURTOWY SKŁAD ROZDZIELCZY

uznany przez C. H. P. M.

POLECA:

okucia budowlane, meblowe, piecowe, łańcuchy, druty oraz wszelkie artykuły żelazne i gospodarcze

3892g

Fachowcy używają wyrobów marki:

DENTAURUM

H Gingold, Kraków, ul. Poselska 18 3892g

Oczka

do pierścionków wszelkie naprawy ZŁOTNICZE i zegarmistrzowskie

»BI-KOL«

Kraków, Rynek Gł. 18. 3386g

Elektrownia Miejska w Krakowie przyjmie

2 palaczy do kotłów stałych

23 atm. posiadających praktykę w paleniu kotłami parowymi ze sztucznym ciągiem i podmuchem.

1 ślusarza-rurkarza

z praktyką do robót samodzielnych przy remontach rurociągów wodnych i parowych w kotłowni.

Oferty z życiorysem i odpisami świadectw kierować do **DYREKCJI ELEKTROWNI MIEJSKIEJ W KRAKOWIE ULICA DAJWOR 27.** 112kr

---

Mechaniczna Wytwórnia Obuwia

»GLOBUS«

JAN KALINA

KRAKÓW XXII, Węglarska 4 3887g

»Plaurum«

WYDZIELNIA
Metali Dentystycznych
Berniak Władysław
KRAKÓW, ul. Grodzka Nr. 1. 3891g

Otwarcie lokalu restauracyjnego

po generalnym remoncie

przy ul. Szewskie 14

„Bar Wisła"

pod Aniołkami

poleca:

pierwszorzędną kuchnię. — wydaje obiady, śniadania, kolacje. BUFET ZIMNY, GORĄCY. — poleca: likiery, wina. 3847kr

---

»MINERAŁ«

Wytwornia wody sodowej i lemoniad

H. DYCZEK

KRAKÓW, ulica DIETLA 109
Lemoniady tylko na czystym cukrze 3448kr

Fabryka Naczyń Emaliowanych »OLKUSZ« w Olkuszu

sprzeda w drodze publicznego **przetargu** ofertowego

2 konie robocze półciężkie

Termin składania ofert do dnia 15. 10. 947 r.

Bliższych informacji udziela Wydział Zaopatrzenia Fabryki.

Konie są do oglądania na miejscu. 3364kr

Ukazał się Nr. 15 (47) dwutygodnika

PORADNIK PRACOWNIKA SPOŁECZNEGO

Na treść numeru składają się między innymi następujące artykuły:

1. **Dlaczego uroczyście obchodzimy 30 rocznicę rewolucji listopadowej? Minister Sprawiedliwości H. Świątkowski**
2. **Własnymi siłami — E. Słuczański**
3. **Handel zagraniczny Polski w I. półroczu 1947 r. — St. Polaczek**
4. **Plan inwestycyjny wczoraj a dziś — mgr. J. Marzec**
5. **Planowa gospodarka radziecka.**
6. **Stosunki handlowe polsko-radzieckie — St. Polaczek**
7. **Wielkość i znaczenie kultury ZSRR — B. Dudziński**
8. **Co trzeba wiedzieć o Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej? — St. Wroński**

Ponadto stałe działy.

Cena numeru pojedynczego około 100 kolumn druku — 15 złotych

Nakładem „PORADNIKA PRACOWNIKA SPOŁECZNEGO" ukazały się następujące broszury:

A. BIELSKIEGO — „Ustawodawstwo Odrodzonej Polski" — zł. 30.—
T. COUTA — „Jak przemawiać" — zł. 20.—
S. ŻURAWICKIEGO — „Technika pracy umysłowej" — zł. 15.—
J. BOGUSZA — „Organizacja i praca kół prelegentów" — zł. 15.—

Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w Administracji „PORADNIKA PRACOWNIKA SPOŁECZNEGO" — **WARSZAWA ul Rakowiecka 4a, tel. 409-62 lub 409-94, wewn. 21.** (PAP)3854kr

---

Ostrzegamy

przed nabyciem SKRADZIONEGO ARYTMOMETRU
(maszyny do liczenia) „Sundstrand" — Nr. 255824 110.
ZA ODNALEZIENIE NAGRODA 10.000 zł.
Fabryka Zapałek CZECHOWICE. 3872kr

MARIAN ZARNECKI

Fabryka Wody Sodowej

Kraków
św. Filipa 13
Tel. 564-91 3889g

Posad poszukują

Przyjmę posadę księgowego, ze znajomością włoską z wieloletnią praktyką na wyjazd Wrocław, Opole, Bytom lub w okolicy z mieszkaniem. Oferty składać do „Trybuny Robotniczej" Bytom, pod „Księgowy". 3904g

Handlowiec rutynowany, czternaście lat praktyki działu włókienniczego 5 lat praktyki biurowej, dobry dysponent, zna częściowo język angielski posiada prawo jazdy szuka zatrudnienia za kierownika sklepu, korespondenta, magazyniera, referenta lub kierowcy samochodu. Oferty do Tryb. Rob Katowice pod „Bez protekcji". 1410 I

Wolne posady

Zastępca rutynowany i zaprowadzony w branży galanteryjnej na górny Śląsk poszukiwany. Oferty „PAR" Kraków, Rynek Główny 46, dla „Zastępca". 3859kr

4 robotnice do rozlewni piwa potrzebne od zaraz Katowice-Dąb Agnieszki 6. 1407 I.

Pracownica domowa z gotowaniem potrzebna od zaraz. Referencje wymagane. Zgłoszenia: Katowice, Jordana 6/19.

Montera-elektryka z praktyką przy filtrowaniu i badaniu oleju transformatorowego, **technika-elektryka** z dużą praktyką w projektowaniu i montażu instalacyj przemysłowych — poszukuje Zakład Elektryczny ZBPM Katowice Warszawska 33. (PAP)3740kr

Robotników niewykwalifikowanych do robót placowych przyjmie Centralny Magazyn w Ligocie, ul Książęca 13. (PAP)3742kr

Nawijaczy I i II kat., elektromonterów i ślusarzy I kat. przyjmą Centralne Warsztaty Elektrotechniczne. Dąbrowa Górnicza, ul. Florowska. (PAP)3743kr

Szklarnia Czapnik Katowice, ul. Mickiewicza 30 poszukuje kilku porządnych fachowców. Do zgłoszenia natychmiast. Wynagrodzenie dobre 3852kr

Tokarzy drzewnych za dobrem wynagrodzeniem poszukuje „Drzewno-produkt" Sosnowiec. Wspólna 9a. tel 62223 3912g

Szkoła Przysposobienia Przemysłowego w Krapkowicach poszukuje księgowego oraz b. wojskowego z wykształceniem średnim na stanowisko dowódcy plutonu. Wynagrodzenie dobre, całkowite utrzymanie na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Szkoły. 3885kr

Kupno

Pasy wszelkie transmisyjne kupię Bytom, Moniuszki 15/5 telef 49-93

Za RADIOAPARAT, lampy części najwyższą cenę osiągniesz: Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 3647

Sprzedaż

Parcela 1280 m² w Kochłowicach do sprzedania. Oferty do Trybuny Robotniczej Katowice pod Nr. 1406. 1406 I

Polecenia

Najtaniej umeblujesz mieszkanie w „Bazarze Mebli" Komplety, sztuki po jedyncze Katowice ul. Mieleckiego 4 3754kr

Spółdzielnia krawiecka „Dobrobyt" w Katowicach, ul. Moniuszki 5 m. 8, telefon Nr. 366-55 wykonuje zamówienia na ubrania męskie płaszcze damskie i męskie oraz czapki — tanio i solidnie. 3878kr

Nauka

Korespondencyjne Kursy Księgowości — Lublin, skr poczt 105 3757kr

Mieszkania

Zamienię piękne mieszkanie willowe 4 pokojowe, kuchnia z wygodami werandą i ogrodem w Opolu na podobne albo mniejsze w Katowicach lub okolicy Wiadomość „Trybuna Robotnicza" Katowice ul Mickiewicza 9 pokój Nr 28, tel. 361-04.

Przedsiębiorstwo Samochodowe
M. STUDENCKI
Katowice, ul Stawowa 4
tel 348-70 348-72
Kursy Kierowców Samochodowych
Sprzedaż części zamiennych i akcesorii samochodowych 3572kr

Różne

Inż. Tadeusz Tyrowicz proszony jest o adres: — szuka Marszałkowa siostra Liny i Antka, Prudnik, Kwiatowa 1. 3903g

Ogłoszenie! Powiatowy Związek Cechów w Opolu zawiadamia wszystkich rzemieślników pow. opolskiego o dorocznym Walnym Zebraniu, które odbędzie się dnia 12. X 1947 r. o godz. 10.00 w gmachu Ekspozytury Izby Rzemieślniczej ul. Le Ronda 55. Obecność wszystkich rzemieślników obowiązkowa. — Zarząd. 3753kr

Unieważnienia

Unieważniam zgubioną legitymację PPR 154760 na nazwisko Filipkiewicz Józef, Katowice. 3883g

Unieważniam zgubione dokumenty na nazwisko Laska Henryk, Chorzów-Batory, Szczepańska 16. 3818g

Unieważniam zgubioną deklarację wierności na nazwisko Mrowiec Marta Piotrowice. 3828g

Unieważniam skradzione dokumenty na nazwisko Krysztofiak Jan, Maria i Amanda, oraz kartki na pobranie tekstylii na nazwisko Krystofiak Stefania, Chorzów I Ks Gałeczki 44. 3833g

Unieważniam skradzione wszelkie dokumenty na nazwisko Nawrat Paweł Katowice - Ligota Emerytalna 9 Zwrot za wynagrodzeniem 1382 I

Unieważniam zgubione zezwolenie na wyrab mięsa wystawione przez Starostwo w Kluczborku i różne legitymacje rzeźnicze na nazwisko Kilanka Stanisław, Wołczyn ul. Młyńska 1 — pow Kluczborek Za znalezienie 1000 zł nagrody 3886kr

Unieważniam skradzioną legitymację z U. B. nr. 0220/47 na nazwisko: Bibrowa Władysława Opole ul. Kraszewskiego 13 II. p. 3886kr

Unieważniam skradziony dowód osobisty na nazwisko Ficek Gertruda Kozłowa Góra, pow. Tarnowskie Góry. 3868g

Unieważniam zaginioną legitymację PKP oraz z biletem kartkowym Nr. 186630 wystawiona z D. O. K. P. Katowice na nazwisko Sieniawski Bronisław. 3874g

Unieważniam skradzione wszelkie dokumenty na nazwisko Krzoska Helena Katowice II. Krakowska 121. 1400 I.

Unieważniam zgubioną legitymację partyjną nr. 151060 na nazwisko Konsek Paweł Katowice Mariacka 9

Unieważniam zgubioną deklarację wierności na nazwisko Palus Robert. Bielszowice ul Czerwonej Armii 44 1401 I.

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RKU Sosnowiec na nazwisko: Wnuk Michał Sosnowiec, Robotnicza 8. 1402 I.

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną RKU Katowice na nazwisko Kaleta Eryk Katowice, 27 Stycznia 40 3817g

Unieważniam skradziony dowód tożsamości kolejowy Nr. 313202 na nazwisko Nowak Elżbieta, Katowice-Ochojec, Murckowska 6. 1409 I.

Unieważniam zgubioną legitymację wierności i legitymację PPR na nazwisko Pomykot Maksymilian, Pawłów, Główna 128. 1408 I.

Unieważniam zgubione wszelkie dokumenty oraz kartę rejestracyjną RKU Pinczów na nazwisko — Żądło Władysław wieś Skrzelczyce gm. Szczecno, pow. Kielce. 3857kr

Unieważniam skradzioną kartę rejestracyjną RKU Wadowice, Teutschert Zbigniew. 3917g

Unieważniam zgubiony dowód tożsamości nr. 119 46 Płonka Maria, Zbytków 64. 3914g

Unieważniam zgubioną przepustkę graniczną, oraz dowód osobisty Rycko Jan Cieszyn, Bładnice Dolne 17. 3917g

Unieważniam zgubione obywatelstwo polskie Nr 24763 Plur Herman Borzucin, pow. Racibórz. 3916g

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną na konia Zamla Józef Krzanowice, ul. Opawska, pow. Racibórz. 3857g

Unieważniam skradzioną książeczkę wojskową R. K. U. Nysa, dowód osobisty, stałą legitymację PPR., Orzeczenie na gospodarstwo wydane przez PUR Katowice Pokiń. Socha Aleksander wieś Wierzbin, Nysa. 3861kr

Sobota

4

PAŹDZIERNIKA

Franciszka

Wschód słońca 6.32
Zachód słońca 18.21



4. 10. 1937

Rekord nawigacji napowietrznej. Sowiecki sterowiec przebywa 5.000 km. w ciągu 130 godzin. Jest to rekord długotrwałości lotu dla wielkich statków powietrznych bez zaopatrywania się w materiały pędne.

KRONIKA KULTURALNA

ZAPISY DO AKAD. SZTUK PIĘKNYCH W WARSZAWIE

Według danych Akademii Sztuk Pięknych na 1 rok studiów zapisało się na Wydział Grafiki 17 słuchaczów, na Wydział Rzeźby 16 oraz na Wydział Malarstwa 19.

WYKŁAD PROF. J. KOSTRZEWSKIEGO W SZTOKHOLMIE

Wybitny polski prehistoryk prof. dr. Józef Kostrzewski odbywający obecnie podróż naukową po Szwecji wygłosił w Sztokholmie na zaproszenie Szwedzkiej Akademii Nauk wykład ilustrowany przezroczami o wykopaliskach w Biskupinie.

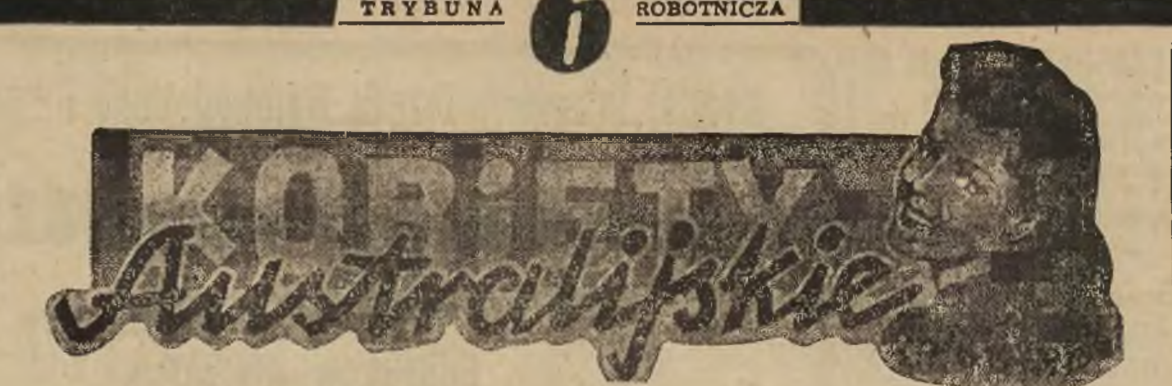
POSĄGI bez PIEDESTAŁU

Twain opowiadał kiedyś w towarzystwie magnatów trustowych wesołe dykteryjki. Słuchacze śmiali się do łez: Jeden z nich, milioner, „król żelaza", pękając ze śmiechu wykrzyknął: „Czegoś podobnie komicznego jeszcze w życiu nie słyszałem" — i sięgnął po chustkę do nosa.

— Ja widzę — odpowiedział Twain — w tej chwili coś o wiele komiczniejszego i dziwniejszego, oto król żelaza sięgnął ręką DO SWOJEJ kieszeni...

Sprostowanie

W recenzji muzycznej A. Dygacza z dnia 2 bm. zakradły się dwa błędy drukarskie zmieniające sens słowa. W wierszu 18 od góry zamiast uwertura do opery „Patria" ma być „Paria". W wierszu 5 i 6 od dołu zamiast „głos jego jest fonetyczny" ma być „głos jego jest fonogeniczny".



Dwie trzecie kobiet australijskich mieszka w wielkich miastach. Jeżeli jednak los kobiety ułoży się w ten sposób, że mieszka ona w puszczy, daje sobie doskonale radę bez komfortu.

Młode dziewczęta australijskie lubią się bawić i flirtować. Rzuca się to w oczy w mieście, parkach i ogrodach. Zwyczaje australijskie są bardziej proste i mniej wymuszone, niż europejskie, przy tym swoboda jest znacznie większa.

MODA

Żeńska ludność Australii jest może bardziej kobieca, niż Europejki, czy Amerykanki. Słynne Beach Beauties, czy Glameur Girls można spotkać nie tylko na plaży, lecz również w sklepach, na ulicy i w biurach. Jest ich tysiące. Opalony kolor skóry zdradza ich zamiłowanie do wylegiwania się na słońcu i kąpieli. Trzeba przy tym podkreślić, iż w miastach australijskich zwyczaj chodzenia w kostiumie kąpielowym po ulicach, za wyjątkiem najbardziej ruchliwych i eleganckich części miasta, — jest powszechny. Pruderia jest nieznana i może dlatego moralność stoi wyżej, niż na starym kontynencie.

Najnowsza moda, zezwalająca na chodzenie boso i w szortach zyskała wiele zwolenniczek.

REKLAMA



Obecnie rozmaite firmy reklamują się w ten sposób, iż napisy, zachwalające ich preparaty, czy usługi naklejają na kolanach pięknych Australijek. Piękne modelki wysiadują potem godzinami na promenadach i w kawiarniach, pokazując kolana z reklamowymi napisami Wynagrodzenie za tego rodzaju pracę jest dość znaczne i wynosi około funta dziennie

URODA

Australia jest bogatym krajem i kobiety posiadają odpowiednie środki, aby pielęgnować swoją urodę. Salony piękności istnieją nawet przy zakładach położniczych, aby młode matki nie zapomniały o swym wyglądzie. Nie wydaje się jednakże, aby im to było bardzo potrzebne. Kobiety australijskie pomimo wielu dzieci, wyróżniają się urodą, piękną budową ciała i świeżością.

SPORT

Zamiłowanie do sportów istnieje nie tylko wśród mężczyzn, ale i wśród kobiet. Na rogach ulic znajdują się tablice, na których można przeczytać wyniki ostatnich mistrzostw i rozgrywek. Pełno zawsze przed nimi zainteresowanych w rozmaitych gałęziach sportu. Można się również spotykać często z zapytaniem jakiejś starszej damy o stosunek punktowy ostatniego meczu.

PRACA

Jakkolwiek Australijki mają dostęp do wszystkich rodzajów pracy, to jednak procent zawodowo zatrudnionych kobiet jest bardzo nieznaczny. Przyczyną jednak nie jest lenistwo, lecz doskonałe położenie gospodarcze kraju, w którym przeszło 60 % ludności mieszka we własnych domach. Kobiety poświęcają się raczej zajęciom domowym i wychowaniu dzieci i nie są zmuszone do przyjmowania płatnej pracy. Tak często spotykany w Europie i Ameryce, typ bladej, nerwowej i przepracowanej kobiety jest tu zupełnie nieznany.

LOKALE

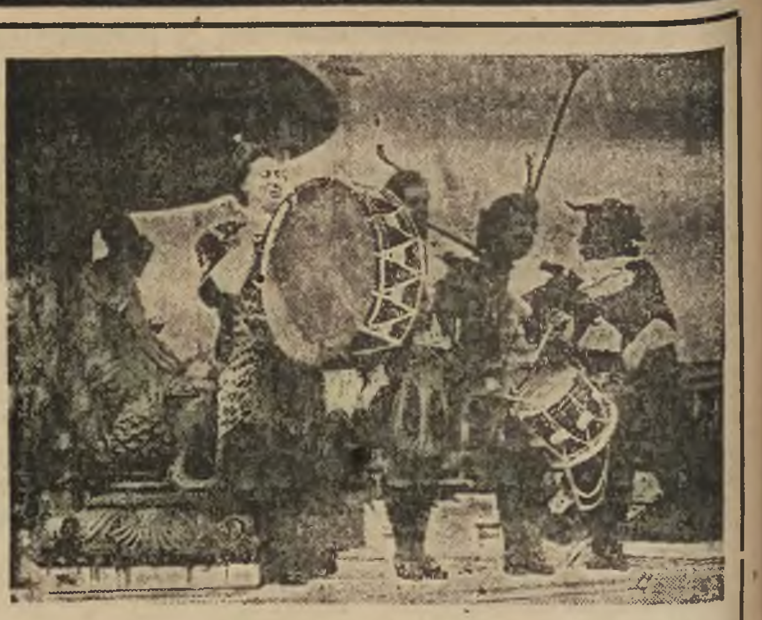
Nieliczne kobiety — emancypantki nie przeforsowały przełamania prawa uczęszczania do lokali, zarezerwowanych tylko dla mężczyzn. Istnieje przeto mało „saloon-bars", do których wolno wchodzić kobietom i mężczyznom. Jakkolwiek, używających alkohol mężczyzn pozostawia się tu w spokoju, a klimat sprzyja pragnieniu, to jednak statystyka wykazuje, iż spożycie piwa jest o trzy czwarte niższe, niż w Anglii.

W Australii kwiaty kwitną kilka razy do roku. Ludność lubuje się w nich i przystraja w nie swoje mieszkania. Kobiety przypinają kwiaty do włosów i sukień. Na świeżo przybyłym cudzoziemcu, bogactwo tego rodzaju przybrań robi bardzo miłe wrażenie.

DEPESZA FOTOGRAFICZNA Z Z. S. R. R.



Laureat premii Stalina, artysta malarz Piotr Wasilew przy pracy. Wasilew jest autorem dużej serii doskonałych rysunków, poświęconych tematycznie życiu i pracy Lenina.



Studentki francuskiej Akademii Sztuk Pięknych urządziły tańce przed gmachem uczelni. Przygrywała im orkiestra przebrana tak oryginalnie, że nikt nie zwrócił uwagi na to, że gra fałszywie...

PO WYSTĘPACH BALETU SANDLERS WELLS

Po występach baletu Sandlers Wells odbyła się w Państwowym Teatrze Polskim druga konferencja prasowa. Dyrektor p. Ninette de Valois uzupełniając historię baletu Sandlers Wells podkreśla, że powstał on z połączenia szkoły klasycznej i modernistycznej. Jego pierwowzorami były baletowe szkoły: rosyjska i włoska, z której przejął zwłaszcza pantomimę.

Repertuar angielski zapoczątkowała p. N. de Valois tworząc najpierw „Hioba", następnie „Dzieje Hulaki" — historię utracjusza z 18 w. opartą na obrazach Hogartha. Do kompozycji, powstałych w okresie wojny, zaliczyć należy Fredericka Ashtona „Dante sonata", która powstała w 1941 r. w momencie gdy Anglia znalazła się w niebezpieczeństwie inwazji niemieckiej. Jest w niej usymbolizowana walka pierwiastków dobra i zła.

Z Warszawy udaje się balet Sandlers Wells do Poznania.

BEZPŁATNE BILETY

Do Redakcji „TRYBUNY ROBOTNICZEJ" w Katowicach

Dyrekcja zespołu teatralnego Maryli Karwowskiej i Janusza Popławskiego w zrozumieniu potrzeb kulturalnych świata pracy ofiarowuje dla robotników śląsko-dąbrowskich, za pośrednictwem „Trybuny Robotniczej", 50 bezpłatnych biletów na występ zespołu, który odbędzie się w dniu 5 bm. o godz. 19-tej w sali Filharmonii w Katowicach, ul. Sokolska 2.

★ Mało kto z czytelników naszego kącika wie co to znaczy Fifa.

A Fifa to nie imię dziewczyny ni wyspa ni tajemniczy kraj. Fifa jest skrótem nazwy: Międzynarodowa Federacja Piłkarska.

Niemcy, stare fifaki, wszystko robią ażeby z tą Fifą się dogadać.

Ale Fifa, na podobieństwo panny Fifi z noweli Maupassanta, nie chce mieć z Niemcami niczego wspólnego. Wedle orzeczenia Fify... żadnej drużynie nie wolno grać z żadną drużyną niemiecką ani przyjmować żadnego Niemca-piłkarza.

Fify celne kopniaki
odczują niemieckie fifaki.

★ 12 października 1 Dywizja Kościuszki stoczyła swój pierwszy zwycięski bój pod Lenino.

Wraz z sojusznikami radzieckimi polscy żołnierze wystartowali do nieśmiertelnego marszu od Lenino do Berlina. Wtedy spotykali się z

SPORT

Redaguje JÓZEF PRUTKOWSKI

Rosjanami w bunkrach, okopach, szpitalach zwiadach.

12 października 1947 roku, za tydzień, znów spotkają się z nimi w boju... na ringu warszawskim.

Skład naszej reprezentacji podawaliśmy już w poprzednim kąciku. Składu drużyny radzieckiej jeszcze nie podawano. Według wszelkiego prawdopodobieństwa przyjedzie do Polski następująca ósemka:

w. musza: Segałowicz
w. kogucia: Awdiejew
w. piórkowa: Kniaziew
w. lekka: Grejner
w. półśrednia: Szczerbakow
w. średnia: Kariste
w. półciężka: Ctudinow
w. ciężka: Korolew.

Jest to ta sama ósemka która pokonała bezapelacyjnie wszystkie reprezentacje słowiańskie w Pradze. Mimo, że zawodnicy radzieccy reprezentują bardzo wysoką klasę, nie do pokonania wydają się tylko Szczerbakow i Korolew.

Tak szczęśliwie się składa, że my akurat w tych dwu wagach mamy poważne trudności. Nie musimy się nimi martwić.

★ Krakowski mecz Warta — Wisła będzie gwoździem nadchodzącej niedzieli.

Do drukowanych już wczoraj horoskopów chcielibyśmy dorzucić jeszcze maleńką tabelkę porównawczą z dotychczasowej „działalności" obu pretendentów do tytułu mistrza Polski.

Wisła	gier	16	punktów	29
Warta	„	16	„	28

stosunek bramek 101 : 9 (!)
„ „ 68 : 18

★ W niedzielę zobaczymy jednak na boisku Pogoni doskonałych lekkoatletów węgierskich.

Mimo, że przeciwstawimy im co mamy najlepszego, szanse nasze są znikome.

Nie smuci nas jednak nasza porażka z lepszymi Węgrami. Smuci nas niewątpliwie porażka finansowa organizatorów, którzy ze skóry wyłażą aby pokazać nam najlepszą lekkoatletykę (Amerykanie, Węgrzy Czeszki) i zamiast zdopingować zawodników naszych do bicia rekordów, sami biją rekordy... deficytu.

DO KRYTYKA

Twój głos donośny wszystkich gromi,
Ty coraz bardziej podnosisz ton.
Ty grzmisz wciąż o wyższym poziomie...
Przepraszam, a gdzie twój pion?

PUK

„PO KAMIENISTEJ DRODZE"

Dobrze się stało, że wydawnictwo „Literatura Polska" w Katowicach udostępniło czytelnikom książkę Gustawa Morcinka „Po kamienistej drodze"*.) To bardzo piękna książka! Tematem jej jest wiecznie żywa, czynna, ofiarna, granicząca z bohaterstwem miłość macierzyńska. Nie chodzi w danym wypadku o jakieś bohaterstwo „wojskowe", o wysyłanie syna po wawrzyn sławy i zalecanie mu, by wrócił „z tarczą lub na tarczy", lecz o bohaterstwo matki w obliczu zwykłego, szarego, powszedniego życia. Ciężkiego życia matki — wdowy, ciężko harującej robotnicy.

Ojciec Karlika Otręby, woźnica w kopalni, stracił życie w nieszczęśliwym wypadku. Matka zostaje sama i walczy o egzystencję dla swego dziecka. Ona sama się nie liczy. Nie ma tak ciężkiej pracy, której by się nie podjęła, jeżeli chodzi o zdobycie kawałka chleba i miski zupy dla swego syna. Od rana do nocy biega, od sprzątania w biurach kopalni do prania bielizny po domach, drobna, malutka, zgięta od nadmiernej roboty. Na hałdach zbiera węgiel, który dźwiga do miasta, by sprzedać za parę złotych. Dostanie za to chleba i kostkę margaryny dla syna! Praca jest niebezpieczna. Zmuszeni do niej nędzarze zatruwają się czadem, wydobywający msię z dymiących hałd, wymiotują i mdleją, ręce i kolana zdzierają do krwi od czołgania się po górach zwęglonej lawy. Ale to ich nie odstrasza. Głód — to przemożny pan.

Karlik jest dobrym dzieckiem. Dobrym i zdolnym. Ludzie namawiają matkę, by go uczyła na inżyniera. Powziąwszy ten ambitny zamiar Otrębina podwaja swoje wysiłki. Teraz już zupełnie nie ma wytchnienia. Wypocznie w grobie. Ale dopiero wtedy, gdy syn jej skończy naukę. Oczy ma szare ze zmęczenia, stają się niebieskie jedynie wtedy, gdy ktoś w jej obecności chwali Karlika. „To porządny chłopak i dobry syn!)' O tak, jej syn!... Jeszcze wtedy wypoczywa, gdy widzi chleb albo czuje jego zapach. Przkrojony bochenek świeżego chleba, jakże rozkoszna ma woń! Przychodzi na myśl sytość, bezpieczeństwo, szczęśliwe dzieciństwo na wsi. Oby jej Karlikowi nigdy nie zabrakło chleba!

Bohaterska, ofiarna matka i jej syn osiągają swój cel: Karlik zostaje inżynierem. Odpoczną teraz jej pochylone barki, zabliźnią się rany i zadziory na spracowanych rękach. Jeszcze przez pewien czas nacieszy się swoim synem.

Książka jest pisana prostym oszczędnym stylem gawędy stylizowanej gawędy śląskiej. Mówi o życiu ubogich ludzi pracy w osadzie górniczej w okresie przedwojennym. Morcinek zakłada, że nie ma wśród nich ludzi złych. Nawet złośliwa, skąpa Krupowa, żona maszynisty kolejowego, poprawia się pod wpływem dobrego postępku Karlika, który wypożyczając od niej wiewiórkę dla umierającego woźnicy Ledzika, przyczynił się do uzdrowienia syna Krupowej, leżącego w dalekiej Francji w szpitalu po wypadku w kopalni. Spotkała ją nagroda za dobre czyny.

Morcinek nie psychologizuje, nie pogłębia swoich typów. Ale rości sobie do tego pretensji. Postacie jego są zarysowane żywo, tak plastycznie, że po przeczytaniu książki czytelnik uważa za swoich dobrych znajomych tych wszystkich robotników, górników, woźniców, majstrów, ich żony i dzieci, całą tę małą społeczność osady górniczej. Darzy ich wszystkich sympatią i głębokim szacunkiem dla ich wypróbowanej, naturalnej prawości i pracowitości.

Książka Morcinka jest lekturą ze wszech miar godną polecenia. Szczególnie powinna ją czytać młodzież.

Maria Jastrzębska

*) G. Morcinek, Po kamienistej drodze, str. 260, Wyd. Literatura Polska, Katowice.

Ryszard Wright **94**

SYN AMERYKI

Tłumaczyła WANDA MELCER

Sześciu mężczyzn podniosło się w milczeniu, idąc jeden za drugim ku stołowi i patrząc na kupkę białych kości. Kiedy z powrotem usiedli, sędzia zawołał:

— Teraz będzie zeznawał Jan Erlone.

Jan wstał, zbliżając się gwałtownie, i przysiągł z Bożą pomocą mówić prawdę, całą prawdę, i tylko prawdę. Bigger rozmyślał, czy też się ku niemu teraz zwróci. Myślał też nad tym, czy można zawierzyć białemu, jeżeli nawet ten biały sam mu się ofiaruje z przyjaźnią. Poruszył się ku przodowi, żeby lepiej słyszeć. Sędzia zapytywał Jana, czy nie jest cudzoziemcem, i Jan odpowiedział, że nie. Teraz sędzia podszedł blisko jego krzesła i prawie się na nim kładąc, zapytał głośno:

— Czy wierzy pan w społeczną równość Murzynów?

Sala zamarła.

— Wierzę, że wszystkie rasy są sobie równe — — — zaczął Jan.

— Proszę odpowiadać „tak" albo „nie", panie Erlone. Nie jest pan w maglu. Więc wierzy pan w równość murzyńskiej rasy?

— Tak.

— Czy jest pan członkiem partii komunistycznej?

— Tak.

— W jakim stanie znajdowała się panna Dalton, kiedy ją pan opuścił w niedzielę rano?

— Co pan pod tym rozumie?

— Czy była pijana?

— Nie powiedziałbym, że była pijana. Piła trochę, to wszystko.

— O której ją pan opuścił?

— Sądzę, że było pół do drugiej.

— Czy siedziała na przednim siedzeniu?

— Tak, na przednim.

— Czy siedziała tam cały czas?

— Nie.

— A przy wyjściu z kawiarni?

— Też nie.

— Czy pan ją tam posadził wychodząc z wozu?

— Nie, sama się przesiadła.

— Nie proponował jej pan tego?

— Nie.

— Czy, kiedy pan ją opuszczał, mogła wyjść z wozu o własnych siłach?

— Tak sądzę.

— Czy panna Dalton była tak słaba, że nie mogła się bronić, kiedy pan ją posadził na przednim siedzeniu?

— Nie, nie sadzałem jej tam.

Głos Jana brzmiał donośnie. W sali zaszumiało.

— Jakże to, pozostawił pan samotną i bezbronną młodą dziewczynę w aucie z pijanym Murzynem?

— Nie zauważyłem, że Bigger jest pijany i nie uważałem Mary za samotną i bezbronną.

— Czy kiedykolwiek w przeszłości pozostawiał już pan pannę Dalton w towarzystwie Murzynów?

— Nie.

— Czy nigdy nie używał pan panny Dalton jako przynęty?

Bigger zdumiał się usłyszawszy jakiś głos za sobą: był to Max, który zerwał się ze swego miejsca.

— Panie sędzio, to nie przewód sądowy. Pytania, które pan zadaje, nie mają najmniejszego związku ze śmiercią tej młodej dziewczyny.

— Proszę pana, nasze uprawnienia są bardzo szerokie. To już Najwyższy Trybunał rozsądzi, czy te pytania miały, czy nie miały związku ze sprawą.

— Ale takie pytania podburzają tłum.

— Panie Max, niech pan posłucha. Żadne pytanie nie podburzy tłumu silniej, niż samo morderstwo i pan dobrze o tym wie. Może pan pytać świadków, ile wlezie, ale nie mam zamiaru tolerować pańskiego reklamiarstwa.

— Pan Erlone nie jest podsądnym, panie sędzio.

— Jest zamieszany w morderstwo, to dosyć. Poszukujemy zarówno sprawcy, jak przyczyn mordu. Jeżeli pan jest zdania, że pytania mają niewłaściwą formę, proszę pytać na swoją rękę, kiedy skończę. Ale pozwoli pan, że i ja będę pytać, jak uważam za stosowne.

Max ucichł. Sala również. Sędzia dreptał niespokojnie koło stołu, twarz miał czerwoną i zaciśnięte wargi.

— Panie Erlone, czy dawał pan temu Murzynowi materiały, dotyczące partii komunistycznej?

— Tak.

— Co to były za materiały?

— Dałem mu kilka broszur dotyczących sprawy murzyńskiej.

— Walczących o równość białych i czarnych?

— Tłumaczących, że...

— Że biali i czarni są równi?

— No tak.

— Czy, agitując tego pijanego Murzyna, nie dowodził pan również, że ma on prawo do stosunków płciowych z białymi kobietami?

— Nie.

— Czy nie radził pan pannie Dalton, by mu się oddała?

— Nie.

— Ale podawał mu pan rękę?

— Tak.

— Sam mu pan to zaproponował?

— Tak i myślę, że każdy człowiek na moim miejscu...

— Proszę się ograniczyć do odpowiadania na pytania. Nie potrzebujemy komunistycznej propagandy. A proszę, powiedz no pan, czy pan z tym Murzynem jadał?

— No tak.

— Zaprosił go pan?

— Tak.

— I panna Dalton była przy tym, kiedy go pan zaprosił, żeby usiadł razem do stołu?

— Tak.

— Ileż to razy poprzednio jadał pan z Murzynami?

— Nie wiem. Wiele razy.

— Lubi pan Murzynów?

— Nie robię różnic...

— Ale czy pan lubi Murzynów, panie Erlone?

— Protestuję — ryknął Max — cóż to ma u diabła za związek ze sprawą. (C. d. n.)